



3 tys. ton ropy z Karlina

Za kilka dni — pierwsze produkty

KOSZALIN PAP. Mimo awarii urządzeń odbierających i oczyszczających ropę z gazu oraz częstych z tego powodu przerw w dostarczaniu ropy na stację PKP, pierwsza kopalnia ropy na Wybrzeżu Koszalińskim „Karlino” uzyskuje coraz lepsze wyniki eksploatacyjne.

Spotkanie J. Pińkowskiego z przedstawicielami NSZZ „Solidarność”

WARSZAWA PAP. Wczoraj przez Rady Ministrów Józef Pińkowski spotkał się z przedstawicielami Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, z jej przewodniczącym Lechem Wałęsą.

Tematem spotkania były sprawy związane z realizacją porozumień gdańskich.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 19 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym dokonano wstępnej oceny realizacji zadań społeczno-gospodarczych w ubiegłym roku, w tym rezultatów IV kwartału, wyników rolnictwa i przebiegu kontraktacji i skupu produktów rolnych oraz kształtowania się sytuacji pieniężno-rynkowej.

W roku 1980 produkcja przemysłowa nie osiągnęła poziomu założonego w planie. Nastąpił dalszy spadek społecznej wydajności pracy oraz wykrycia mankamentów w przemyśle. Zjawiska te wystąpiły głównie w II półroczu. Szczególnie dotkliwy był spadek produkcji rynkowej i eksportowej. Mniejszy niż zakładano osiągnięto poziom produkcji surowców i materiałów.

(Dokończenie na str. 2)

DZIEKI temu drugi pociąg, który 19 bm. w godzinach popołudniowych odszedł z Karlina do Trzebini-Sierszy, zabrał w 30 cysternach blisko 2 tys. ton ropy, to jest o ponad 1200 więcej niż pierwszy. Łącznie do poniedziałku kopalnia wydobyla z szybu „Daszewo-1” blisko 3 tys. ton ropy. Zostanie ona poddana rafinacji dopiero za kilka dni, w zależności od terminu nadejścia następnych pociągów, gdyż podjęcie normalnego procesu technologicznego wymaga zgromadzenia przynajmniej 5 tys. ton. W ciągu doby w Trzebinii przerobić można bowiem około 1—1,5 tys. ton tego surowca.

Ropa z Karlina poddawana jest obecnie szczegółowym badaniom laboratoryjnym. Już teraz wiadomo jednak, że w wyniku rafinacji uzyskane z niej można dość duży, bo około 60-procentowy udział tzw. produktów białych — benzyny i oleju napędowego. Zawiera ona również około 4,5 proc. parafiny.

KARLIŃSKA ropa naftowa pochodzi z formacji geologicznej, której wiek wynosi około 2,5 miliarda lat — oświadczył kierownik akcji „Karlino, inż. Adam Kilar.

Wojna irańsko-iraacka

Palme zakończył drugą misję

BEJRUT PAP. Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ, szwedzki polityk, Olof Palme, który pośredniczył w pokojowym uregulowaniu konfliktu irańsko-iraackiego, opuścił wczoraj Teheran i udał się do Nowego Jorku złożyć sprawozdanie Kurtowi Waldheimowi.

Obserwatorzy są na ogół zdania, że obecna wizyta Palmego w Bagdadzie i Teheranie zakończy się takim samym fiaskiem, jak podróż listopada ub. roku.

**WTOREK,
20 STYCZNIA
1981 ROKU
WYD. AB**

26-IV-1945
MIEJSCOWOŚĆ: SZCZECIN
SKAŁY: SKAŁY

Kurier

Szczeciński

Nr 13 (11 156) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 1 zł

Godziny nerwowego oczekiwania

Zwłoka w przekazywaniu gotówki i złota Iranowi

Godz. 12 — zakładnicy nadal w Teheranie

DZIS przed południem zakładnicy amerykańscy nadal pozostawali w Iranie, choć wszystkie zostało już przygotowane do ich przetransportowania do baz wojskowej w Wiesbaden (RFN) via Algier. Przyczyną zwłoki stał się fakt nieprzekazania przez banki USA aktywów irańskich.

IRAN podejmuje bardziej doraźne akcje, jeżeli Stany Zjednoczone nie zaskoszą się do odpowiedzialności. One nawet nie stozują się do porozumień podpisanym przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Poprosiłyśmy delegację algierską o spotkanie, na którym przedstawimy nasze aktualne opinie i ustalimy nowy ostateczny termin przekazania depozytów przez banki amerykańskie bankowi Anglii.

Jak dotąd Stany Zjednoczone nie skomentowały oświadczenia rzecznika rządu irańskiego. W nocy z poniedziałku na wtorek sekretarz stanu USA Edmund Muskie przyznał, iż istnieje problem ze zwolnieniem zakładników, dodał jednak, iż ma nadzieję, że problem ten może być rozwiązany przed zakończeniem kadencji prezydenta Jimmy Cartera tj. przed godz. 12 czasu waszyngtońskiego we wtorek (godz. 18 czasu warszawskiego). W oświadczeniu złożonym w Waszyngtonie Edmund Muskie stwierdził, że uwolnienie zakładników zostało wstrzymane na skutek różnicy zdań między Waszyngtonem a Teheranem co do dokumentu dotyczącego spo-

sobu przekazania zamrożonych aktywów irańskich.

Tymczasem sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell oświadczył, że jeżeli porozumienie irańsko-amerykańskie zostanie zrealizowane do czasu zmiany na stanowisku prezydenta USA, jak stwierdził prezydent-elekt Ronald Reagan, będzie on honorował zobowiązania podjęte przez Jimmy Cartera wobec Iranu. Jody Powell dodał jednak, że gdyby zakładnicy pozostali nadal w Iranie do godz. 12 czasu waszyngtońskiego we wtorek, administracja Reagana, jeżeli zechce, będzie mogła zmienić stanowisko USA wobec problemu zakładników.

Reakcja Sadata

W CAŁYM świecie arabskim panuje zadowolenie z osiągnięć dyplomacji algierskiej w sprawie zakładników. Zdumiewający wyjątek stanowił prezydent Egiptu Anwar Sadat, który zarządził administracji Cartera, że zamiast rokować, powinno się użyć siły. Przy okazji Sadat wezwał również Stany Zjednoczone do szybkiego rozbudowania potencjału wojskowego w całym regionie Bliskiego Wschodu. (PAP)

Mówią członkowie Wojewódzkiej Komisji Zjazdowej

Mniej deklaracji — więcej działań

STANISŁAW SŁODZIŃSKI — Huta „Szczecin”:

— **DYSKUSJĘ** na partyjnym forum zaczęliśmy w hucie na wiele tygodni przed VII Plenum i określeniem terminu zjazdu. W pierwszym okresie dotychczas ona przede wszystkim zasad statutowych i instrukcji wyborczej. Zrozumiałe, że w obliczu kryzysu w jakim znalazł się nasz kraj i w poczuciu odpowiedzialności za decyzje podejmowane przez partię jednym z najważniejszych zagadnień, jakie postulowano, było wprowadzenie możliwości zgłoszenia wotum nieufności wobec działaczy i uchwał instancji wyższych. Uznaliśmy, że gdy jedna trzecia organizacji partyjnych podległych danej instancji zgłasza takie wotum — decyzja winna być cofnięta.

Inne zagadnienia, które znalazły się w uchwale naszej organizacji partyjnej, to oddzielenie funkcji partyjnych od państwowych na szczeblu centralnym i w terenie



oraz określenia wieku 65 lat jako wieku emerytalnego także na stanowiskach partyjnych. Zaproponowaliśmy utworzenie grup senatorów, które miałyby głos doradczy. Kolejne zagadnienie dotyczy wprowadzenia statutowej zasady składania przez wszystkie instan-

cje sprawozdań z gospodarowania funduszem i majątkiem partii w okresach rocznych. Uważamy także, że funkcję i sekretarza — niezależnie od szczebla — można pełnić tylko przez dwie kadencje.

Bardzo mocno podkreślano była w naszej dyskusji sprawa funkcjonowania komisji kontroli partyjnej. Jesteśmy zdania, że komisje te powinny być wybierane — w zależności od szczebla — na konferencjach lub na zjeździe, a nie powoływane przez plenum lub KC. Postulujemy także wprowadzenie zasady, że osoba wyznaczona przez kkp winna mieć prawo wskazania członka partii, który będzie jej asystował i bronił ją.

Należałoby też powiedzieć o tym, że proponujemy wprowadze-

(Dokończenie na str. 2)



DZIS o godz. 18 czasu warszawskiego rozpocznie się ceremonia inauguracyjna kadencji republikanina Ronalda Reagana. Prezydent Carter przechodzi do historii.

DZIS W NUMERZE:

◆ Sztuka polskich laureatów w Szwecji ◆ Alternatywa ◆ „Rynki zagraniczne” o promach morskich ◆

Egz. obow. Reg. 23/81

ZINZI OZPR

(Dokończenie ze str. 1)

nie statutowego obowiązku składania przez funkcjonariuszy partii wnych okresowych sprawozdań ze swej działalności wypracom, któ-

Posiedzenie Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

Ocena wyników rolnictwa wskazuje, że produkcja roślinna spadła o 15,2 proc., zaś produkcja zwierzęca o 3,3 proc. Nie zrealizowany został plan budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejsko-przemysłowych.

W OPARCIU o ocenę trudności, jakie wystąpiły w realizacji ubiegłego rocznego planu Rada Ministrów zobowiązała ministrów i wojewodów do zaktywizowania działań w tych dziedzinach gospodarki, które decydują o zaspokajaniu ludności w zakresie przyrządzania równowagi ekonomicznej. Dotyczy to szczególnie produkcji artykułów rybnych i podwyższenia jakości i efektywności ekonomicznej. Podkreślono priorytet dostaw surowców i materiałów dla rozwijania produkcji rybniczej i eksportowej. Zapewnić zostanie także niezbędne środki materiałowe i techniczne dla zwiększenia podaży usług. Dokładna kontrola wykonania planu dostaw środków produkcji dla rolnictwa. Dotyczy to zwłaszcza nasion, nawozów mineralnych, maszyn i części zamiennej. Ustalono zadania w tej dziedzinie na I kwartał br. Ministerstwo Rolnictwa oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu zobowiązane zostały do podjęcia działań mających na celu zahamowanie spadku hodowli, jednocześnie wdrożenie środków w celu zwiększenia efektywności w odbiorze zwierząt rzeźnych od producentów i z punktu skupu i rzad zobowiązano wojewodów i ministrów kontroli do zapewnienia środków transportu w pierwszej kolejności dla przewoźników skupionego żywca, mleka i innych produktów.

Rada Ministrów rozpatrzyła informację o przewidywanym zapotrzebowaniu w zakresie żywności w okresie od stycznia do maja br. Z informacji wynika, że dostawy wleju artykułów spożywczych o podstawowym znaczeniu będą większe w okresie I półrocza.

Uwaga, emeryci i renciści Stoczni A. Warskiego

STOCZNIOWA Komisja Robotnicza NSZZ „Solidarność” informuje wszystkich emerytów i rencistów Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, że w dniu 21 bm. o godz. 10 w Domu Kultury „Korab” odbędzie się zebranie wyborcze do NSZZ „Solidarność”.

rzy mieliby prawo wyrażania w tajnym głosowaniu swojej opinii lub dezaprobaty.

Mielśmy liczne uwagi do starej instrukcji wyborczej, a i nowa — ta z grudnia 1980 roku — przyjęła została nie bez zastrzeżeń. Uważamy, że do władz partijnych winni być wybrani tylko ci, którzy uzyskali mandat zaufania i są delegatami macierzystej organizacji partyjnej. W nowej kadencji wyborczej jest furka. Mówi się tam, że konferencja może zdecydować o tym, iż do władz mogą być wybrane również osoby nie będące delegatami. Kolejne zastrzeżenie budzi zasada kooptacji. Uważamy, że do donego organu można kooptować jedynie osoby, które były na liście wyborczej i uzyskały ponad 50 proc. głosów, ale nie zmieściły się we władzach. Inaczej mówiąc — nie można kooptować osób nie posiadających mandatu wyborczego.

Uznaliśmy ponadto, że instrukcja wyborcza powinna być zatwierdzona na zjeździe i tylko zjazd powinien mieć prawo dokonywania w niej zmian. W późniejszej dyskusji, odbywającej się w grudniu ubiegłego roku, powołaliśmy w hucie zespołu problemowe, które rozbudowały nasze stanowisko o zagadnienia dotyczące kierunków rozwoju i umocnienia sił partii, roli i działalności podstawowej organizacji partyjnej w zakładzie pracy, kierunków rozwoju samorządu robotniczego, a także form i metod kształtowania ideowych i politycznych postaw członków partii oraz oddziaływania w tym zakresie na środowisko.

To o czym powiedziałem, stanowisko dyskusji łecznej w naszym zakładzie. Oczywiście moje osobiste refleksje i przemyslenia są z tym zgodne, chciałbym jednak już tylko od siebie dodać, że teraz właśnie istnieje ogromna potrzeba aktywności, zająca się nie tylko sprawami wielkiej wagi, ale też tymi drobnymi, w zasięgu ręki... Istnieje potrzeba porządkowania wielu dziedzin od podstaw. Bo to jest tok — wszyscy są za odnową, ale jest w tym sporo deklarytywności. Każdy dostrzega potrzebę zmian, ale nie u siebie. Myślę, że konieczne trzeba przełamać bariery zastarzałych struktur i przyzwyczajeń, trzeba działać konsekwentnie i wykraczać w swoim myśleniu poza partykularne interesy zakładu, działu czy zespołu. Jest to zadanie, które muszą podjąć przede wszystkim członkowie partii.

Nolowela M. GROCHOWSKA

Z PRASY PORANNEJ

NA WCZORAJSZYM posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR w Szczecinie rozpatrywano aktualną sytuację w energetyce i ciepłownictwie na terenie województwa. Tak wynika z przedłożonych informacji Elekrownia „Dolina Odra” oraz „Elektryczniewo Szczecin”. Pomorzany” pracują sprawnie. W „Dolnej Odrze” z osmiu bloków energetycznych, eksploatowanych jest aktualnie siedem. Jeden z bloków kilka dni temu uległ awarii, której ujemnie skutki trwa do 15 lutego.

Aktualnie najpoważniejszy problem stanowią dostawy prądu do elektrowni „Dolina Odra” i EC „Szczecin”. Posiadają zapasy opału na 16 dni, natomiast „Pomorzany” — na 20 dni. Są to bardzo skromne zapasy, tym bardziej, iż według dostarczonych danych jest bardzo niemiłe, że każde zakłócenie w pracy kopalni czy transportu może spowodować awarię w sytuacji braku opału.

W DRUGIM punkcie porządku dziennej omawiano przebieg zebrań wyborczych w organizacjach partyjnych. W okresie od września do 8 stycznia odbyły się ogółem 372 zebrania partyjne, na których dokonano zmian w składach władz. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych trwa nadal. Zebrania odbywały się przy wysokim frekwencji. W dyskusjach dominuje refleksja nad sytuacją, w jakiej znalazła się partia i naród, próby poszukiwania dróg wyjścia z kryzysu.

Konferencja prasowa w sprawie ustawy o cenzurze

W STOWARZYSZENIU Dziennikarzy Polskich odbyła się konferencja prasowa, poświęconą omówieniu stanu prac nad ustawą o cenzurze.

Wzięli w niej udział przedstawiciele Komitetu Porozumiewawczego Środków Naukowych i Twórczych pod przewodnictwem prof. Klementa Szaniawskiego, przedstawiciele Komisji Krajowej „Solidarność” pod przewodnictwem dr. Jana Józefa Lipskiego, grupa ekspertów komitetu i „Solidarność”, autorzy społecznego projektu ustawy oraz licznie zgromadzeni dziennikarze krajowi i zagraniczni.

Red. Jacek Moskwa przypomniał, że 15 stycznia minął drugi (przedzłoty) termin wniosku na przez rząd do Sejmu projektu ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk.

14 bm. odbyło się w Min. Sprawiedliwości ostatnie spotkanie przedstawicieli Komitetu, „Solidarność” i ekspertów, aby wspólnie z ministrem i jego

Z obrad Prezydium WK ZSL Sprawy rolników

O BIEŻĄCYCH zadaniach szcześcińskiego rolnictwa, jego potrzebach i niedomaganjach mówiono wczoraj podczas posiedzenia Prezydium WK ZSL. Obrady miały przebieg nietypowy, uczestniczyli w nich bowiem kierownicy przedsiębiorstw gospodarki żywnościowej i lesnej całego województwa, instytucji obsługi rolnictwa oraz prezesi zakładowych kół ZSL, sekretarze POP PZPR i przewodniczący konferencji samorządów robotniczych z tych placówek. Temat narady potraktowano szeroko, w świetle uchwał VIII Kongresu ZSL i XIV Wojewódzkiego Zjazdu ZSL w Szczecinie.

„Pogoria” w okolicach równika

GDANSK P.A.P. Od kilku tygodni żaglowiec „Pogoria” pływa w kierunku polskiej bazy antarktycznej im. Arctowoskiego na wyspie King George. Niedawno statek opuścił Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich i obecnie znajduje się w okolicy równika. Rejs, którym dowodzi kpt. Krzysztof Baranowski, przebiega pomyślnie. „Pogoria” bardzo dobrze spływała się w sztorz na Szalku Morza Północnym. Po wyjściu na wody południowej pogoda poprawiła się i żaglowiec pływa w korzystnych warunkach. Powrót statku planowany jest na połowę kwietnia br.

ekspertami przygotować wspólny oficjalny dokument. Dokument taki został przygotowany, ale — z wariantami niektórych rozwiązań. Nie było zgody ministerialnej na niektóre propozycje społecznej na niektóre ministerialne rozwiązania.

Co dalej? Jak powiedział prof. Szaniawski rezultaty blisko dwumiesięcznej wspólnej pracy są następujące: nastąpił uzgodnienia bardzo ważne i wystąpiły rozbieżności czyli wariantowe propozycje rozwiązań. Teraz efekty wspólnej pracy zostaną przedłożone premierowi, który powinien skierować projekt ustawy o cenzurze do Sejmu.

Ale jak zaznaczył prof. Szaniawski „nie ma żadnej gwarancji, że w tej wersji projekt dotrze do Sejmu.” (dotychczas rząd nie praktykował przedstawiania wariantowych projektów ustaw — przyp. red.). Może być np. tak, że rząd prześle do Łaski Marszałkowskiej projekt w redakcji Min. Sprawiedliwości, w którym znaczna część przepisów została w pełni uzgodniona z gromem społecznym, a w uzasadnieniu podano rozbieżności i społeczne propozycje redakcji niektórych paragrafów. A może stworzy precedens i przedłoży projekt ustawy z wariantami i posłam pozostanie dokonanie wyboru. Może też być i takie rozwiązanie, że w wyniku dyskusji w Sejmie i poza Sejmem zrodzi się poselski projekt ustawy o cenzurze. W każdym razie podzieliamy pogląd prof. Szaniawskiego, że opinia społeczna musi być informowana, bo sprawa ta jest tak ważna, że powinna być sprawą publiczną.”

Dr Jan Górski szczegółowo omówił propozycje ustawowych rozwiązań i kontrowersje, motywując stanowisko społecznego grona.

Ryszarda KAZIMIERSKA („Życie Warszawy”)

powinien prawdziwym reprezentantem interesów rolnika, a zarazem rzeczywistym partnerem dla władz. Mówca omówił także błąd popełniane dotychczas w realizacji programów poprawy gospodarki żywnościowej. Za sprawę najważniejszą uznał przede wszystkim niedostatek wiedzy produkującego środka do produkcji rolnej. Jest to przejaw niedoceniania roli jaką odgrywa polska wiedza w gospodarce krajowej. Do tego trzeba dołożyć autokratyczne metody zarządzania rolnictwem, gigantyczną wyrażającą się w niedostatecznej koncentracji ziemi i wprowadzaniu kosztownych technologii produkcji, co w efekcie prowadziło do zaniedbania zasad rachunku ekonomicznego na wsi.

W DYSKUSJI padło wiele krytycznych uwag pod adresem władz gminnych i wojewódzkich. Bardzo ostro oceniano sytuację w zapotrzebieniu rolnictwa w takie środki do produkcji, jak nawozy i maszyny, nawozy sztuczne i środki chemiczne ochrony roślin. W oparciu o wiele przykładów dyskusjanci wskazywali, że dostawa sprzętu w trzecim kwartale nie zdoła już podwyższyć zbiorów plantacji rzepaku, a np. w przypadku uprawy ziemniaków opóźnienie powoduje więcej zniszczeń wśród roślin uprawnych niż szkodniki.

Sporo uwagi poświęcił zabierając głos destabilizacji bodźców ekonomicznych stosowanych wobec gospodarstw chłopskich. Obecnie pod uwagę wzięto, że w gospodarstwach rolników bardziej opłaca się uprawiać jeden hektar lnu, niż odstawić hektar pszenicy. Wobec tego jest to całkowicie sprzeczne z wielkością nakładów pracy, a także i ze zdrowym rozsądkiem.

Ważnym punktem dyskusji było to, że w wielu miejscach w kraju, w tym w województwie, nie ma odpowiedniej ilości sprzętu rolniczego. W tym celu, jak podkreślano, należy wykonać plany, które będą miały na celu zwiększenie efektywności w odbiorze zwierząt rzeźnych od producentów i z punktu skupu i rzad zobowiązano wojewodów i ministrów kontroli do zapewnienia środków transportu w pierwszej kolejności dla przewoźników skupionego żywca, mleka i innych produktów.

Rada Ministrów rozpatrzyła informację o przewidywanym zapotrzebowaniu w zakresie żywności w okresie od stycznia do maja br. Z informacji wynika, że dostawy wleju artykułów spożywczych o podstawowym znaczeniu będą większe w okresie I półrocza.

Przyjęto projekt statutu Ligi Morskiej

WARSZAWA P.A.P. 18 bm. w Warszawie podczas spotkania delegatów z Gdanska, Gdyni, Sopotu, Krasowa, Łodzi, Szczecina i Warszawy przyjęto statut Ligi Morskiej. Idea reaktywowania tej jednej z największych i najpopularniejszych organizacji społecznych w okresie międzywojennym i bezpośrednio po wojnie narodziła się w czasie kongresu kultury morskiej, który niedawno obradował w Gdańsku. Organizacja pragnie umożliwić społeczeństwu, nie prawdomo i pełne wykorzystanie morza powinno być ważnym elementem wzbogacenia gospodarki naszego kraju. Komitet organizacyjny Ligi Morskiej, jako ogólnopolskiej organizacji społecznej.

Sylwestrowe włamanie

PRZYKRA niespodzianka spotkała tędną z mieszkanek Szczecina w sylwestrową noc. Wzbrała się wraz z mężem do mieszkania, aby tam wspólnie przywitwać Nowy Rok. Po powrocie stwierdziła, że jej mieszkanie zostało dokładnie wstawiowane przez złodziei. Praktycznie z wyjątkiem mebli wniesiono wszystko. Włamawcy mieli wiele czasu, że sprzątnęli i łodówkę zabrali z nich nie mało i mało (wszak to teraz tworzy wyjątkowo poszukiwane).

Co do złodziei, rabusie okazali się bardzo skrupulatni. Nie zadawoło ich odcienie samego mieszkania. Włamali się także do stożeczka przed, w którym samochodu poszkodowanej i także dokładnie odczytali co ze wszystkiego co udało się im zdemontować. (Mac)

PO KILKU koncertach muzyki oratorijnej ostatnim występie moskiewskiego „Madrigalu” szaro się jakoś zrobiło w Filharmonii w ubiegłym tygodniu. Na estradzie pojawił się zespół dyrygent, zespół (jeśli idzie o muzykę) solistów i studenckich muzyków program — u wstępu Kurpiskiego do opery „Dzień chwały”, „Wstępowanie Cezarowskiego „Romeo i Julia”, suite z opery „Porog i Bess” Czerwikina oraz „Koncert fortepianowy” Czernin-Schubert. Z programem szarym na koncercie solowym była przepiękna bordowa sukienka japońskiej pianistki Rinko Kobayashi, a z strony dyrygenta Włodzimierza Kamrilewskiego jedyną to, że nie użona białych oraz tytułu na nim. Gdy dodać, że w buffecie nie ma już nawet stonów pianistki, a na stoisku z płytami od dwóch chłubnych mistrzów nie polubiła do nowo, będziemy mieli obraz wstępu w Filharmonii, który mógł być ze wszech miar interesujący, a nim nie był.

Najciekawszą rzeczą niesłuchanego programu był chłubny „Koncert” Czernin-Schubert, w Polsce rzadko wykonywany. Od lat utwór się u nas nie gra, że kompozytor ten pisał muzykę między innymi, choć polubił ją i efektowną, a więc

Z sali Filharmonii Zwykły koncert

niezbyt wartościową. Wyjątkowo doceniali go jednak rodzacy, skoro za jego życia jeszcze nie tylko polubił mu muzeum, ale i tytuł wali pomnie. Nie datowego, cała niemal muzyka francuska, nosi te same cechy, co utwory Satin-Schubert — jest bezpretensjonalna, lekka i elegancka. Taki właśnie utwór był i „Koncert” Czernin-Schubert naszej orkiestry i Rinko Kobayashi. Niestety jedyną oryginalną cechą pianistki fest piękny, płodki ton, który akurat do tego tytułu utworów zupełnie nie pasuje. Miło bardzo dobiegło przygotowania japońska pianistka nie ośmiła publiczności wirtuozeria. Powściągliwość jej interpretacji zdembolizowała nieco orkiestrę zwłaszcza w partiach samodzielną wykonanych raczej nieporządnie.

Nieco staranniej grał nasz filharmonicy przedłużoną fantazję Cezarowskiego „Romeo i Julia” najlepiej chyba obok baletu Prokofiewa — muzyką uwerję stymyjskiej zaskapłał ruskiej tragedii. Dyrżer, w tym punkcie w niej zwłaszcza partie wolonczki, które mają kapitalną rolę w „Romeo i Julia”. W sumie wydaje się, że „Romeo i Julia” zastąpiła na scenie oklasków niż otrzymała od wymagającej szcześcińskiej publiczności. Najlepiej przez słuchaczy przyjęła suite Czerninowej opery „Porog i Bess”. rewelacja. Przygotowane aranżacje partii solowej w orkiestrze nie przytępiły chaosu nieporządku panującego w wolonych częściach utworu.

Jan GORZELANY

Po uwolnieniu zakładników amerykańskich Jakie stosunki USA — Iran?

W ATMOSFERZE dramatycznej walki z czasem przebiegała ostatnia faza długotrwałej batalii dyplomatycznej o zwolnienie 52 zakładników amerykańskich. Umijające dni pracowały przede wszystkim na niekorzyść Jimmy'ego Cartera, którego prezydentura dobiegła końca bez owego spektakularnego wydarzenia mogącego się rozświetlić choć na chwilę — blaskiem chwaly. Ale na ostateczne rozwiązanie sprawy zakładników czekano niecierpliwie nie tylko w Waszyngtonie. Jej pomysły zamknięciem zainteresowany był również Teheran, choć oficjalnie wykazywał on obojętność.

Przywódcy irańscy zdawali sobie sprawę, że w wypadku przekazania kwestii uwolnienia przetrzymywanych od 14 miesięcy Amerykanów administracji Ronalda Reagana

będą mieli do czynienia z partnerem znacznie trudniejszym i bardziej zdecydowanym.

Dróg do ostatecznego porozumienia utorowały nie tyle uroczywe starania Waszyngtonu i dyplomacji algierskiej, działającej jako pośrednik, co prawdopodobnie decyzja duchowego przywódcy Iranu, imama Chomeniego.

Zakończenie długiego, absorbującego emocje swistowej opinii publicznej dramatu zakładników nie oznacza jednak rozwiązania, kto wie czy nie znacznie ważniejszego, problemu stosunków irańsko-amerykańskich. Nikt właściwie działał nie wie jaki będzie w najbliższej przyszłości kształt tych stosunków, choć dość powszechne jest przekonanie, iż nie będą one przypominały owego „podporządkowanego partnerstwa” sprzed rewolucji

islamskiej. Formuła kontaktów będzie musiała być stosunkowo szybko wypracowana. Pozycja Iranu na Środkowym Wschodzie, jak również polityczne ambicje Stanów Zjednoczonych w tym rejonie świata nie dopuszczają wzajemnej obojętności.

Uwalniając administrację Reagana od brzemienia sprawy zakładników Jimmy Carter pozostawił swemu następcy kłopotliwy balast myślnych kalkulacji i licznych błędów wobec rewolucyjnego Iranu. Dziedzictwo to na pewno nie będzie ułatwień Stanom Zjednoczonym znaleźć modus vivendi odpowiadającego spłoniętym interesom, ambicjom i honorowi obu stron konfliktu.

Jerzy MAZAN
(Interpress)

Z chińskiej sceny politycznej Groźba rozłamu w KPCh wokół oceny Mao

OBECNA kampania mająca na celu odsunięcie Hua Kuofenga ze stanowiska przewodniczącego KPCh, może zrodzić groźbę rozłamu w partii z powodu zarzucenia polityki maoistowskiej — pisze pekiński korespondent „LOS ANGELES TIMES” powołując się na dobrze poinformowane źródła chińskie. Wiceprzewodniczący KC Teng Siao-ping, będący dotychczas postacią w kierunku chińskim, zdecydował się na krok przeciwko Hua — twierdzą źródła — gdy Hua podjął próby blokowania lub przynajmniej osłabienia kry-

tycznej oceny Mao zamierzonej przez partię.

Szkody dla jedności partii, jakie mogłyby z tego wynikać, nie byłyby jednak tak poważne, jak kolejna walka o politykę maoistowską i taką ideologię — taki argument miał wysuwać Teng, a także jego zwolennicy podczas niedawnych narad z udziałem wyższych osobistości. Pewne wiadomogodne źródło twierdziło, że Hua pozostał wyłącznie osobistością tytułarną, a jego odejście zostanie potwierdzone jako formalna rezygnacja podczas najbliższego plenum KC, być może jeszcze w bieżącym miesiącu. Inne źródła sugerują jednak, że Teng nadal gromadzi odpowiednie siły przed zwolnieniem plenum. Źródła wyrażają obawę o to, że otwarta konfrontacja w sprawie maoizmu zakłóci delikatną równowagę w kierownictwie chińskim i pozory jedności, a także doprowadzi do podziału w partii i prawdopodobnie kraju na zaciekle zwalczające się frakcje.

Groźba otwartego rozłamu w najwyższych władzach partyjnych jest równie poważnym problemem — twierdzą źródła — co zaciekle obrona maoizmu i samego Mao ze strony Hua Kuofenga. Istnieje niebezpieczeństwo tego, że Teng podjął usiłowanie skupienia wokół siebie centrystów, którzy w toku poprzednich sporów w dotychczasowym kierownictwie, co dla „bandy trojga” oraz innych elementów prawicowych w tym ruchu może być sygnałem do odejścia.

Rozłam w szeregach Partii Pracy Centrowicow i labourzyści myślą o nowej partii

LONDYN PAP. Korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, pisze: Coraz bliżej realizacji znajdują się koncepcje centrowicowych polityków labourystowskich, wspieranych przez przywódcę brytyjskich liberałów i dotyczące utworzenia w W. Brytanii nowej partii politycznej.

Po śmierci Lennona

PONAD milion dolarów odszkodowania musiała zapłacić angielska firma ubezpieczeniowa Lloydja za śmierć słynnego beatlesa, Johna Lennona, który był w tej firmie ubezpieczony.

Jego tragiczna śmierć poruszyła pozostałych kolegów. Inny z beatlesów Paul McCartney, obawiający się zamachu na swoje życie, zaangażował prywatną ochronę, która czuwa nad jego bezpieczeństwem dzień i noc.

UGRUPOWANIE to, o programie socjaldemokratyczno-liberalnym zrzeszają, oprócz liberałów, elementy labourystowskie i konserwatywne, niezadowolone z linii ideowej i politycznej swoich ugrupowań macierzystych. Jak wykazały ostatnie badania opinii publicznej, partia taka mogłaby liczyć na poparcie dużej liczby grup wyborców i mogłaby stać się ugrupowaniem, pełniącym rolę „Jeżyłka u wagi” w parlamencie, zdominowanym tradycyjnie przez dwie wielkie partie, Konserwatywną i Pracy.

Uwag brytyjskich komentatorów skupiło spotkanie znanego polityka brytyjskiego, Roya Jenkinsa z „bandą trzech”. Taką nazwę nadano w W. Brytanii trójce b. ministrów rządzących: Callaghan, Shirley Williams, Davidowi Owenowi i Williamowi Rodgersowi, którzy obecnie rzucili otwarte wyzwanie grupującemu w lewo kierownictwu Labour Party i nie ukrywając swoich tendencji odroślowych. Jenkins, b. zastępca przywódcy Partii Pracy, powrócił po czterech latach sprawowania urzędu przewodniczącego komisji EWG w Brukseli i usiłuje znaleźć sobie miejsce na brytyjskiej scenie politycznej.

Jak się oczekuje, decydującym impulsem w sprawie rozłamu w szeregach labourystowskich i ewentualnego utworzenia nowej partii będzie

Komunikat o rozmowach delegacji „Solidarności” z włoskimi związkami zawodowymi

RZYM PAP. 19 bm., w dniu powrotu do kraju z wizyty we Włoszech delegacji NSZZ „Solidarność”, ogłoszono komunikat o rozmowach delegacji z trzema wielkimi organizacjami związkowymi we Włoszech zrzeszonymi w Federacji Powstającej Włoskiej Konfederacji Pracy (CGIL), Włoskiej Konfederacji Pracowniczych Związków Zawodowych (CISL), oraz Włoskiej Unii Pracy (UIL).

Jak głosi komunikat, delegacja „Solidarności” zapoznała organizację związkową Włoch ze swoimi doświadczeniami, przedstawiła tworzenie i założenia swojej struktury organizacyjnej. Przedstawiciele CGIL, CISL i UIL zapoznali delegację „Solidarność” ze strukturą ruchu związkowego we włoskich zakładach pracy i z zasadami funkcjonowania poszczególnych central w samej federacji. Sekretarze generalni włoskich trzech central związkowych wyrazili pełne poparcie dla rozwoju ruchu związkowego w Polsce, wyrażając przekonanie, iż dokonuje się w naszym kraju głęboki i pozytywny proces odnowy w ramach państwa socjalistycznego. Proces ten jest zgodny z aspiracjami i wolą ludzi pracy, zaś jego gwarantami są samorzadność i niezależność ruchu związkowego.

Postanowiono umocnić stosunki dwustronne. NSZZ „Solidarność” otrzymała zaproszenie dla swych przedstawicieli na zjazd CGIL, CISL i UIL, które odbędą się w roku bieżącym.

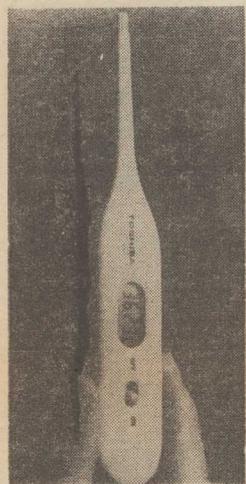
Tragiczny pożar w Londynie

LONDYN PAP. Wczoraj nad ranem, w południowo-zachodniej części Londynu wybuchł pożar, w wyniku którego zginęło 9 osób, a co najmniej 27 odniosło poważne obrażenia. Ogień zniszczył budynek, w którym mieszkali przybysze z wysp Morza Karaibskiego.

Według naczynych świadków tragedii, przyczyną pożaru mogła być butelka lub pojemnik z płynem palącym, umyślnie zrzucony przez kogoś mieszkającego w pobliżu. Od godzin wieczornych poprzedniego dnia odbywała się tu bowiem wesola zabawa przy wyjątkowo głośnym muzyce. Mieszkańcy okolicznych domów parokrotnie domagali się przestąpienia ciszy nocnej. Najprawdopodobniej jeden z nich uciekł się do tak radykalnych środków.

Włoska kooperacja z Rumunią

WŁOSKA firma „Nuovo Pignone” z Florencji, będąca filią państwowego koncernu ENI, zawarła z rumuńskim przedsiębiorstwem umowę o wzajemnej kooperacji w produkcji sprzętu wiertniczego oraz urządzeń do fabryk petrochemicznych, wlotkowniczych i elektrowni atomowych.



ELEKTRONICZNY termometr, skonstruowany przez toksykańską firmę Shihaura, w ciągu dwóch minut po umieszczeniu go pod pachą podaje temperaturę ciała.
(CAF - Pana)

Ofiary wskazują morderców „Łowca” głosów zmarłych

ATMOSFERA jest napięta i pełna tajemniczości. Osma tygodniowa siedzi w szczytnie wręcz hermetycznie zamkniętym studiu i czeka na głosy, których nie mogą bezpośrednio usłyszeć. Są to bowiem głosy osób zamordowanych, wskazujące swych morderców.

Kpiął! Okultystyczny fenomen? Zabawa? Nie podobnego. „Łowca” głosów zmarłych jest 58-letni wieczerzyk Hans Luksch, twierdzący (nie bez pewnej dozy racji), że prowadzone przez niego badania i dochodzenia mają charakter naukowy. Ufodował to zresztą niezliczona ilość razy w ciągu ubiegłych trzech lat.

Oto opis kilku wybranych na chwilę trafił przypadków:

W kwietniu 1977 r. w Linzu na ulicy zabito Guentera Bara. Policie mimo największych wysiłków nie mogła wpisać na jakikolwiek trop zbrodniarza. Zwrócono się więc do Lukscha. Ten w obecności ośmiu świadków eksperymencie włączył w swym studiu 8 magnetofonów, a następnie odczekawszy chwilę powiedział do mikrofonu:

— Wzywam Guentera Bara. Czy wiesz, że już znajdujesz się w sądziłach?

Po około 10 sekundach znowu: — Proszę, czy możesz się odezwać?

Przerwa i znowu pytanie: — Czy znasz swego mordercę? Jeśli tak, wymień jego imię, nazwisko i adres. W tym eksperymencie zakończono. Podczas przesłuchwania tym, po ostatnim pytaniu Lukscha usłyszano płynącą z taśmy odpowiedź:

— To ona. Wzywajcie: gdy pobieża zainteresowała się żoną zamordowanego, ta już na wstępie przyznała się do zastrzelenia małżonka.

W lutym 1978 r. w miejscowości Gumpoldskirchen (Dolna Austria) znaleziono zabitego taksówkarza Franca Mayerhofera. Tutaj także brakowało wszelkich śladów mogących policję naprowadzić na trop mordercy. Z pomocą ponownie przyszedł Luksch. Płynący z przesłuchanych taśm głos mówił:

— To był Boucek.

Cztery dni trwały poszukiwania osób o tym nazwisku. Zaczynano kilkadziesiąt. Jedną z nich był Johann Boucek. W czasie śledztwa załamał się nerwowo i wyznał swą winę.

Kolejna sprawa. W jednym z mieszkań na przedmieściu Wiednia zamordowano w celach rabunkowych małżeństwo dobrze sytuowanych rencistów. Postępowanie o organa śledczą trafiło w próżnię. Dotąd dopokąd, w znany już sposób nie dopomógł Luksch. Tym razem w ciągu kilkunastu godzin schwytano bandytę, którym okazał się Bozidar Sajin.

Zdaje sobie sprawę, iż wielu Czytelników może sceptycznie odnieść się do opisanych faktów. Niemniej jednak policja w USA, Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii przeszło 20 lat korzystała z usług niedawno zmarłego astrologa Gerarda Crolesa. W przytaczanej większości z zadziwiającym powodzeniem.

Chiny — Holandia

PEKIN PAP. Jak podało radio chińskie, władze CHR postanowiły w poniedziałek, że stosunki dyplomatyczne z Holandią zostaną odciążone ze szczebla ambasadora do szczebla charge d'affaires. Decyzja ta nastąpiła w związku z zawarciem przez Holandię kontraktu na sprzedaż Taiwanowi dwóch okrętów podwodnych.

Opł. Ludwik GUT

Fosfogipsy i popioły dymnicowe — problem ciągle aktualny

JEDNA z podstawowych trudności w realizacji zadań stojących przed budownictwem są niedobory materiałów, ich nieodpowiednia jakość oraz strata czasu i trudności związane z transportem surowców do miejsc przeznaczenia.

WOJEWÓDZTWA północne i północno-zachodnie Polski sprwadają przeszło 90 proc. materiałów budowlanych z innych regionów kraju. Stawia to nasze województwa w szczególności niekorzystnej sytuacji. Tymczasem w pobliżu Szczecina istnieją dwa duże źródła odpadów: Zakłady Chemiczne „Police” — z 20 mln ton fosfogipsów i Elektrownia „Dołna Odra” — z przeszło milionem ton popiołów. Są to odpady na wagę złota lub... postępującego zrujnowania środowiska naturalnego. I nie ma w tym ani cienia przesady, bowiem surowce te zajmują coraz większe powierzchnie składowe, są bardzo uciążliwe dla otoczenia, podczas, gdy mogą posłużyć do produkcji zapraw, betonów, czy ceramiki budowlanej. Takie rozwiązania znane są poza granicami, znane są także naszym naukowcom, którzy — co zakrawa na kiepski dowcip — sprzedają efekt swoich prac — w formie technologicznej — gotowe zagranicą. U nas sprawa utylizacji fosfogipsów i popiołów lotnych jakby nie istniała, lub co najwyżej pozostaje w sferze teoretycznych rozważań. Ale zacznijmy od początku...

Alternatywa

kosztuje średnio 1,30 zł, zaś cena pochodzącej z importu dochodzi do 5 zł. Ponadto zaangażowany został dodatkowy tabor kolejowy do przewiezienia ok. 60 tys. ton ładunku.

KRUSZYWA naturalna dla budownictwa, eksploatowana w województwie szczecińskim, wymaga jej uszczelnienia, przy czym ilość zasobów naturalnych nadających się do ograniczonego użytku jest ograniczona i wlega wyczerpaniu. Niedobór kruszywy uszczelneniowej gipsu kamiennych z południowych regionów kraju. W związku z tym konieczne jest poszukiwanie alternatywy do zakładów w Szczecinie. Wynosi 230 zł, przy cenie na miejscowym rynku 120 zł. Obecnie monopolistą produkcji kruszywy dla potrzeb naszego województwa jest Szczeciński Przedsiębiorstwo Produkcyjne Kruszywy, które stopniowo, od roku 1981, przejmują mniejsze zakłady innych jednostek.

RAPORT

JESZCZE kilkanaście lat temu było w Szczecińskim kilkanaście zakładów produkujących ceramikę budowlaną. Małe i przestarzałe, nie nadające się do modernizacji, musiały być zlikwidowane. I tak też się stało. Nie pozostało to jednak bez skutków ujemnych. Oto np. z 16 zakładów produkujących w 1967 roku 55,2 mln cegieł, czynnych było w ubiegłym roku na terenie województwa 8 zakładów, które wyprodukowały już tylko 35 mln cegieł. Z tych ośmiu tylko dwa (w Bukowie i Smierdnicy) kwalifikują

SUROWCE, KTÓRE SA...

Przez kilka lat Zakład Budownictwa Ogólnego i Materiałów Budowlanych Instytutu Inżynierów Lądowych PS prowadzi badania nad praktycznym zastosowaniem magazynowanych na halach produktów odpadowych wielkiego przemysłu.

— GROMADZENIE milionów ton odpadów stanowiących wórnny surowiec dla wielu materiałów budowlanych, to niezaprzeczenie wieloaspektowe i w naszym województwie — mówi kierownik zakładu inż. Tomasz Matuszewska. — Dzieje się to w sytuacji ciągłego pogarszającego się zapoziarczenia dla budownictwa, wynikającego z długich, uciążliwych przewozów, które z kolei odbijają się na terminowości realizacji budowy, ich jakości i znacznie podwyższają koszty budowania. A trzeba sobie jednoznacznie powiedzieć, że odpady produkcyjne wielkich szczecińskich przedsiębiorstw mogą i powinny być wykorzystane w przemyśle budowlanym. Początkowo miały być zakupione licencje na utylizację tych surowców, czego jednak nie nastąpiło. W związku z tym, sprawa zajęła się naukowcy, m.in. inżynierowie z naszego Instytutu Chemicznego, Tomasz Wydział Budownictwa i Architektury. Laboratornie opracowaliśmy już ciśnieniową metodę utylizacji fosfogipsów na spoiwo gipsowe. Ale te badania wymagają jeszcze kolejnych prób na skale ewierceniowej, a także dostarczenia samego wariantu. Zostały jednakże zrealizowane, ponieważ sprawa fosfogipsów nie została w żadnym momencie kategoryzowana, a nam, naukowcom, praktycznie nie wolno prowadzić badań w tym zakresie. Jest to nie do zaakceptowania. Są jednak już opracowane i sprawdzone metody inne, które robi się rzadziej, a przynajmniej nie do zlikwidowania uciążliwych odpadów z ZCh „Police” i Elektrowni „Dołna Odra”. Np. metodę produkcji cegieł palonej przy użyciu popiołów dymnicowych opracował zespół naukowców z AGH w Krakowie (metoda plastyczna) oraz zespół naukowców z naszej uczelni, który przeprowadził pomyślne próby wytwarzania cegieł metodą suchą. Z bardzo korzystnymi wynikami

zakoniecznymy także badania prowadzone wspólnie z Politechniką Warszawską, Poznańską i WSI w Koszalinie, dotyczące systemu produkcji betonów konstrukcyjnych keramzytowych na bazie kruszywy surowcowej i zakładu PKL „Keramzyt” w Szczecinie-Pionki. Może ca z powodzeniem zasieć beton zwykły. Nasze starania dotyczyły wykorzystania konstrukcyjnego betonu keramzytowego przez Fabrykę Domów „Gryf” w Szczecinie. W tym celu wykonano szereg badań i otrzymano pozytywne wyniki. Wyniki te zostały wykorzystane przy produkcji elementów budowlanych dla systemu „WK”.

WYPOWIEDZ profesora można na uzupełnić jeszcze innymi przykładami badań, które — choć pomysłnie zakończone — okazały się marnotrawstwem czasu i potencjału intelektualnego, ponieważ nie znalazły żadnego zastosowania. Np. metoda wykorzystania fosfogipsów i popiołów do utwardzania terenów przedsięwzięcia, lotniska, wielkiej przędzielnicy, lotniska, drogi itp. Opracował ją Instytut Inżynierów Lądowych.

PS. Sprawdzona — dała zadowalające rezultaty, jednak nie jest uowszechniana ponieważ... przedsiębiorstwa budowlane nie są zainteresowane; muszą wyliczyć się z finansowego planu wykonania robót i sprzedaży surowca. A więc surowiec za darmo — nie wchodzi do „przeboru” i nikt nie jest nim zainteresowany.

Są to przykłady zrealizowanych badań nikomu do niczego nie służących, choć dla ścisłości należy powiedzieć, że znajdują one zastosowanie, tyle że u kontrahentów zagranicznych. Ale o tym za chwile. Tymczasem wokół Szczecina rosną martwe góry odpadów których temat podejmowany jest jakby coraz bardziej wstydliwie. Od czasu do czasu zbierają się rzesze mądre osoby, potwierdzają że jest sprawa i na tym konie.

WYMIENIONO więc poglądy, pomarzonkano w dyskusji oraz przyjęto uchwały, które w skrócie sprowadzają się do stwierdzenia: popularyzować zagadnienie. Budujcie... nie wiem jednak, czy satysfakcjonuje to kogośkolwiek z uczestników tej konferencji, któregoś z mieszkańców Polic, czy Szczecina.

W ARTYKULE tym czytamy m. in. „Od momentu połączenia przez 88 laty promem dwóch oddalonych od siebie o 2,3 km miejscowości duńskich Federcia i Strib, czyli od narodzin żeglugi promowej na świecie, nie zdarzyło się, by kiedykolwiek eksploahujący ten typ tonozu amatorzy ponosili straty... Do prezydentów takiego doszło dopiero pod banderą powołanej w 1977 r. siedziby w Kolobrzegu Polskiej Żeglugi Bałtyckiej.”

NARADY, KONFERENCJE, DYSKUSJE...

JEDNA z nich spowodował artykuł zamieszczony w „Kurierze” na początku minionego roku, pt. „Surowiec: produkcja i wykorzystanie odpadów”.

DO dyskusji na temat promów morskich włączyli się na łamach „Ryneków Zagranicznych” (nr 1-2 z 1-3 i 1981) znany publicysta red. Lech Niekrasz w artykule pt. „Zabawa w żeglugę promową”.

W ARTYKULE tym czytamy m. in. „Od momentu połączenia przez 88 laty promem dwóch oddalonych od siebie o 2,3 km miejscowości duńskich Federcia i Strib, czyli od narodzin żeglugi promowej na świecie, nie zdarzyło się, by kiedykolwiek eksploahujący ten typ tonozu amatorzy ponosili straty... Do prezydentów takiego doszło dopiero pod banderą powołanej w 1977 r. siedziby w Kolobrzegu Polskiej Żeglugi Bałtyckiej.”

„W sporządzonej 24 września br. protokołu uzgodnień między Radę Zakładową, Ogólnozakładowym Komitetem Pracowniczym i kierownictwem PLO z jednej strony a Komisją Rządową z udziałem wiceministra HZIGM Tałasza Zykłowskiego, z drugiej stwierdzono m. in. iż „Komisja Rządowa przyjmie do rozpatrzenia w terminie 30.11.1980 r. postulaty w sprawie przekazania PLO promów pasażersko-samochodowych eksploatowanych aktualnie przez PZB”. Termin usunkunkulowania się do tego postulułu przetrwał jednak na 31 stycznia 1981. Jest więc czas na rozważenie wszystkich pro i kontra



ZIMOWY sezon wczasowy rozpoczął się na dobre. Do ośrodków wypoczynkowych, zwłaszcza w górach, zjechał przed wszystkim zwolnienicy jazdy na nartach i zimowych górskich spacerów. Mimo, że po ostatnich opadach śniegu warunki narciarskie poprawiły się, to jednak ratownicy spod znaku białego krzyża ostrzegają przed zbyt wczesną jazdą. O wypadku niestrudno.

NA ZDJĘCIU: zimowi goście w Złoczynie koło Dusznik. (CAF — A. Hawalec)



Jak postępować z mrozonkami?

NASTAŁ okres zwiększonego zapotrzebowania na mrozonki. Nie tylko owocowe, bo świeżych owoców zima mało, ale też inne wyroby — mączne, mięsne, rybne. O czym należy pamiętać przy zakupie mrozonków.

DO PAKOWANIA mrozonek w warunkach domowych nadaje się folia polietylenowa, czyli popularne woreczki z folii, ale najbardziej przydatna jest folia aluminiowa. Najlepsza jest dlatego, że najbardziej przyłga do produktu (nie ma więc dostępu powietrza, chroni dodatkowo przed dostaniem światła, pary, wody, zapachów).

WARTOść przeznaczonych do gotowania nie należy rozmiarzać, lecz wzmocnić bezpośrednio do niewielkiej ilości wrzącej, osolonej wody, gotując wolno. Będzie ważny przeznaczony do duszenia wznika się bezpośrednio na rozgrzany uprzednio tłuszcz, przykrywa i dusi dalej na zmniejszonym płomieniu, w razie potrzeby uzupełniając niewielką ilością wody.

OWOCY przeznaczonych do spożycia na surowo należy rozmiarzać, przeprowadzając odciążenie w opakowaniu lub w przykrytym naczyniu. Przyskręcić utrudnia dostęp powietrza, czyli utlenianie powodująca spadek niektórych wartości odżywczych zwłaszcza witaminy C.

KOMPOTY najlepiej przygotowywać zalewając mrozone owoce gorącym syropem (woda z cukrem). Kompoty takie szybko sięgną, odznaczają się pięknym kolorem, intensywnym aromatem, a nie gotowane uchwyty chłodniczym nie przekroczyły i godziny. Najlepiej jednak

eksploatacji promów, znajdując się przy okazji na żegludze, jako taki jak każde przedsięwzięcie gospodarcze gdziekolwiek na świecie jest i musi być rentowne.”

„Autor przytocza argumenty „pomocnicze” bez których jego zdaniem nie można rozprawać poważnie o rentowności wymie-

„wyniki zagraniczne” o promach morskich

niując: nadwyżkę tonozu promowego pod polską banderą, co prowadzi do niezdrowej konkurencji między naszymi armatorami, wykorzystywanej bezilicencji przez obcych kontrahentów, komplikowanych dowozów i przewozów organizowaną przez PLO, co pozwala słowem jednolitym, korzystną politykę flotową, do czego PZB nie jest w stanie się przyczynić, rozwinięte przez PLO przewozy kontenerowe, a ostatnio serwisu ro-ro — przewozy PZB nie służą komplementarności usług świadczonych przez

niując: nadwyżkę tonozu promowego pod polską banderą, co prowadzi do niezdrowej konkurencji między naszymi armatorami, wykorzystywanej bezilicencji przez obcych kontrahentów, komplikowanych dowozów i przewozów organizowaną przez PLO, co pozwala słowem jednolitym, korzystną politykę flotową, do czego PZB nie jest w stanie się przyczynić, rozwinięte przez PLO przewozy kontenerowe, a ostatnio serwisu ro-ro — przewozy PZB nie służą komplementarności usług świadczonych przez

niując: nadwyżkę tonozu promowego pod polską banderą, co prowadzi do niezdrowej konkurencji między naszymi armatorami, wykorzystywanej bezilicencji przez obcych kontrahentów, komplikowanych dowozów i przewozów organizowaną przez PLO, co pozwala słowem jednolitym, korzystną politykę flotową, do czego PZB nie jest w stanie się przyczynić, rozwinięte przez PLO przewozy kontenerowe, a ostatnio serwisu ro-ro — przewozy PZB nie służą komplementarności usług świadczonych przez

Głosy prasy po wystawach w Oestersund i Umea

SZUKAJMY polskich laureatów w Szwecji

„Kurier” rozmawia z komisarzem B. Walknowskim

10 STYCZNIA zakończyła się w Szwecji wystawa laureatów X Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie, eksponowana od 20 grudnia ub. w Umea, w tamtejszym Muzeum Västerbottens med namową „Polskie malarstwo dzisiaj”. Uprzednio, bo w listopadzie ub. r. pokaz sztuki polskich laureatów gościł w Oestersund w muzealnej galerii Ahlbergshallen. Dział obrazy z wystawy są już w drodze do kraju, wrócił też do Szwecji i Szczecina Bohdan Walknowski, komisarz wystaw, przywołując wyniki prasowe z opiniami tamtejszych recenzentów, a także wzięci o ogromnym zainteresowaniu i przyjaznej atmosferze dla szcześcińskiej ekspozycji w środowiskach kulturalnych obu miast. Przypominie natomiast trzeba Czytelnikom naszej gazety, że strona szwedzka dobrze przygotowała oprawę wystaw: już w październiku ub. r. na podstawie przesłanych ze Szczecina katalogów wkladka informująca o historii festiwalu została wydana w wersji szwedzkiej wydrukowana też edycja własnych plakatów dla obu miast (patrz „Kurier kulturalny” z 29 X. 1980 r.).

ZE swej strony muszę stwierdzić, że wermisze wystaw zgromadziły spore grono ludzi zainteresowanych polską sztuką współczesną, że przed obrazami koczyli się nie tylko szwedzkie dyskusje na temat rodzaju i skolekacji, jakie budowały poszczególne plenery, młwił nasz rozmowca Bohdan Walknowski. — Potwierdzenie moich słów znajduje się w wycinkach prasowych, które mam przy sobie.

Oto w gazecie „Landskningen” z 11 listopada ub. r. Anna Brita Nilsson w obszernym artykule pt. „Rekordowy zbiór polskiego malarstwa” pisze m. in. — Ahlbergshallen jest wypełniony nagrodzonymi pracami polskich twórców. W Ostersond mamy też raz pierwszy tak dużą wystawę polskiego malarstwa (prawie 40 plócien — przyp.).

W Umea w Polsce wybór środków i sposobów wyrazu jest do woli, a status ludzi sztuki jest wysoki! szwedzki krytyk dzieł ostatnich rozdzielający swych dwugłazie w tym wyrazie: „Polska ziele”.

„JAK pan uważa, czy zrobiliście wystawę w Szwecji w jednej z tamtejszych renomowanych galerii współpracujących z Muzeum Malarstwa?”

— POGRATULUJAC pracownikom i twórcę formy, bo przecież uczestnicy pan także w sądkich zbiorowych ekspozycjach krajowych, więc wymienić tylko „Błęska Jędrzej”, czy sierpiastych sułkowskich — to miłośnik sztuki, rozmawiając o w bieżącym roku. Rozmawiała: Urszula POMORSKA

J. D. Gilman i John Clive



Przełożył Andrzej Pakula

© J. D. Gilman and John Clive 1977. First published by Souvenir Press Ltd., London 1977.

139

— Pierwsza z nich parzucha się sama. Zabożyszcy, że Warnow skieruje się bądź do Pointe d'Ailly, bądź do Egmond, nadal nie wiemy, którą z tych możliwości wybierze. A ilość paliwa niezbędna, żeby dolecieć do brzegu, będzie w obu przypadkach różna. Zresztą Warnow widząc, że ma mało paliwa, może się rozmyślić i próbować innego rozwiązania.

— A druga niewiadoma? — To jego umiejętności. Sam pan stwierdził, że jest dobrym pilotem. A my na własne oczy przekonaliśmy się, że ładując w Marsa dokonał rzeczy prawie niemożliwej. Otóż — Czekaj, masz jeszcze zbiornikiem może porazić sobie o ulecie lepiej niż pilot przeciętny. Z drugiej strony, będzie to jego pierwszą lot na samolocie tego typu i nie będzie znał wszystkich kruczok. Tyle jest nieuchwytnych elementów...

Dyrektor podszedł do oklejanego taśmami okna i spoglądając na Orford Circus, przybrał charakterystyczną dla siebie postać „zamyślenia”. Skończył się właśnie dzień pracy i ludzie tłumnie walił do bram metra. Wracali do domów na kawalek chleba z przydługim serem, a może na jajecznicę z jajek w proszku. „Niekiedy pracują teraz dłużej i na pewno są zmęczeni. Otóż — Czekaj, masz jeszcze zbiornikiem może porazić sobie o ulecie lepiej niż pilot przeciętny. Z drugiej strony, będzie to jego pierwszą lot na samolocie tego typu i nie będzie znał wszystkich kruczok. Tyle jest nieuchwytnych elementów...

— Możemy zrobić tak, żeby major Warnow, widząc, ile ma paliwa, miał do wyboru tylko jedną z tych tras. Oczywiście tę krótszą. Dokąd jest bliżej z West Murford? — Do Egmond — odparł Vandamme. — Dobrze, w takim razie Warnow poleci do Egmond.

— Ale to nam jeszcze uszytkiego nie rozwiązuje — wrócił Crossfield — ponieważ nie mamy pewności, czego zdoła dokonać mając określoną ilość paliwa. Dyrektor uśmiechnął się. — Uważa pan, że nie możemy zmusić Warnowa do lądowania na brzegu? Zgoda. Ale możemy uzależnić uszytkiego od jego umiejętności. Bo chociaż paliwo-

mier będzie uszytka dostateczną ilość benzyny, żeby dolecieć do Egmond, nie będzie to prawdą. Benzyna skończy się Warnowowi przed, niż będzie się tego spodziewał.

— To znaczy, że „ustawicie” mu wskaźnik paliwa tak, że benzyna skończy się, kiedy Warnow będzie jeszcze nad morzem? — spytał Vandamme. — Właśnie — potwierdził Dyrektor. — Przypominam to trochę japońskie zapasy, w których, o ile się orientuje, walczący obraca na własną korzyść się przeciekająca. W naszym przypadku siłą Warnowa są jego lotnicze umiejętności.

— A więc szafszuczenie mu przyrzadził pokładowe, żeby postawić go w sytuacji przyzwoitej, w sytuacji, w której może wybrać tylko jedno doświadczonego lotnika, mając przy tym tylko jedno wyjście? — upewnił się Crossfield.

Zadał to pytanie obojętnym tonem. Vandamme zerknął na niego kątem oka. — „Do licha, jemu się to nie podoba — pomyślał. — Jest na tyle drażliwy, że nie podoba mu się, żeby sędzią w tym pilota za spreparowany ster. Przy pierwszej okazji wygramywałoby do tamtego aż by się kurczyło, a nie podoba mu się, żeby ktoś majstrował przy jego przyrzadach.”

— Dokładnie to miałem na myśli, majorze — odparł Dyrektor. — No, a jeżeli Warnowowi się nie uda? — Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?

140

— Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?

— Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?

— Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?

— Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?

— Wówczas zginię. Ale nie sądzę, żeby do tego doszło. Przypuszczam, że wylądował na brzegu Holandii, gdzie jest sporo długich plaż, że nie uszkodzi przy tym zbitny samolotu z KG 200, będzie się to wydawało darem z niebios. Nowiutki Mosquito sprowadzony przez bardzo doświadzonego pilota, którego lojalność wobec Rzeczy jest niepodważalna. — A co potem?



MIMO rozliczeń kłopotów wiele fabryk przemysłu lekkiego wykonano we wszystkich wskaźnikach planowe zadania w roku 1980. Należą do nich Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Prudniku (woj. opolskie). Jest to jeden z największych w kraju producentów tkanin bawełnianych (frotte, z których robi się ręczniki), ubrań, zasłonowych, pościelowych, a także wyspowych, na motowłóchnych, drucianych i flaneli.

NA ZDJĘCIU: jeden z wzorów produkowanych w „Proteksie” — produkciech zakładach reńskich.

(CAF — K. Świdarski)

(edn)



NOWY JORK. Jimmy Connors pokonał Guillermo Vilasa w turnieju „Masters”, mając kłopoty tylko w drugim secie, przegrany 4:6. Wtedy zrobiono to zdjęcie — czyżby Connors ze złości po nieudanej zagranicy próbował zjeść rakietę? (CAF—Photofax)

Od lutego do czerwca RTN - impreza dla wszystkich

ZRODZIŁA się w okresie gdy ze słowem sport łączono wyścig, gdy uwagę społeczeństwa kierowano na wielkie wydarzenia sportowe. Sukcesy naszych wybitnych sportowców — wysokite lokaty na mistrzostwach świata czy Europy, na igrzyskach olimpijskich — miały świadczyć o wysokim poziomie, nie tylko sportu polskiego, ale także o uśportowieniu społeczeństwa, o zdrowiu narodu. W tym właśnie czasie tzw. sport masowy zepchnięto na margines. Jednak nie wszędzie to się udało. W Szczecinie np. z inicjatywy działaczy TKKF (który wówczas tj. w 1965 r. był organizacją raczkującą) powstała impreza zwana Turniejem Najlepszych.

Przez wiele lat nazwa ta sporo osób wprowadzała w błąd. Turniej zorganizowany bowiem z okazji 20-lecia „Kuriera Szczecińskiego” nie był imprezą dla zawodowców, a właśnie dla najprzeważających amatorów, ba, dla ludzi, którzy ze sportem mieli mało, bądź wcale, do czynienia. Ale dia-

czego „najlepszych”? Po prostu chodziło o to, by w finale miejskim startowali pracownicy i pracownicy szczytów zakładowych pracy wyłonieni w trakcie eliminacji, zwanych także spartakiadami zakładowymi. Aby nie było nieporozumień, później do nazwy dodano „rekreacyjny”. I tak powstał Rekreatywny Turniej Najlepszych.

Dotychczas przeprowadzono już 16 RTN. To bardzo dużo. Każdy z nich był i jest naprawdę wielką imprezą. W programie kilka lub kilkanaście dyscyplin od rekreacyjnych po przez turystyczne do zawodowych konkurencji sportowych. Jednym słowem program powinien wszystkich zadowolilić — każdy może znaleźć najbardziej odpowiadającą mu dyscyplinę. RTN w swojej 15-letniej historii przechodził różne koleje losu. Był m.in. polem doświadczeń. Jedne eksperymenty udaly się, inne nie. Ostatnio Komitet Organizacyjny XVII RTN zebrał wszystkie najlepsze doświadczenia i na ich podstawie opracował regulamin. Jutro zbierze się prezydium KO, które dokona oceny i po poprawkach zatwierdzi regulamin.

ZGODNIE z propozycjami tegoż regulaminu RTN składać się będzie z piętnastu następujących dyscyplin: biegi przełajowe, brydż, czworobój szefów, konketa, lekkoatletyka, piłka nożna, piłka siatkowa kobiet i mężczyzn, pływanie, strzelectwo, szachy, przeciąganie liny, tenis stołowy, tenis ziemny, wędkarstwo, ządrywanika terenowa. XVII RTN rozpocznie się w lutym. W miesiącu tym rozegrają by za zawody szachowe, brydżowe i w komecie. W marcu — tenis stołowy i pływanie. Pozostałe dyscypliny w maju i czerwcu. Tak więc zakończenie tegorocznego RTN przewidziano na czerwiec, a nie jak poprzednich na wrzesień.

Rekreacyjny Turniej Najlepszych jest imprezą dla załóg szczytów zakładowych pracy. Start w finale powinny poprzedzić imprezy zakładowe. Ponieważ jest to typowa impreza masowa dla załóg pracowników,

czyż, dlatego też Komitet Organizacyjny do współpracy zaprosił przedstawicieli związków zawodowych — „Solidarność” i związki branżowe. Nasza redakcja, podobnie jak poprzednio, sprawować będzie patronat nad XVIII Rekreatywnym Turniejem Najlepszych. (T)

Atrakcyjni rywale młodych polskich piłkarzy

PIŁKARSKIE reprezentacje młodzieżowe i juniorów (w pięciu kategoriach wieku) czeka w tym roku wiele interesujących spotkań, w tym mistrzostwa świata i kontynentu.

Najwcześniejszym międzynarodowym sezonem zainauguruje drużyna do lat 16. Biorąc udział w młodzieżowych mistrzostwach Europy, Polacy mają już za sobą pierwszy mecz eliminacyjny zwycięskiej na wyjeździe z Norwegią 1:0. Wkrótce wyjeżdżają do Japonii, gdzie rozegrają co najmniej cztery mecze. Rywalami naszej drużyny są także młodsi piłkarze NRD, którzy ponieśli nieoczekiwaną porażkę na swym terenie z Norwegią 0:4. Drużyna polska spotka się w pierwszym meczu eliminacyjnym z NRD 1 maja br. Zanim to nastąpi nasi piłkarze, oprócz spotkań w Japonii, mają rozegrać mecze z Francją i Bułgarią. W maju drużyna czeka ponadto mecz z rówieśnikami z ZSRR, a następnie w wrześniu z SRG. Po tem już dwa mecze eliminacyjne ME — z NRD 23.09. i Norwegia — 31.10. (oba w Polsce).

W ubiegłym roku na boiskach NRD furorę w turnieju UEFA zrobiła nasza drużyna, zdobywając srebrny medal. Drużynę tę (zawodnicy do 20 lat), w tym roku czekać mistrzostwa świata w Australii (3-10.10). Także i w tych mistrzostwach nasi juniorzy nieźle dotychczas sobie radzili, zdobywając w ubiegłym roku czwarte miejsce. Zanim nasi piłkarze zagrają na Antypodach — czeka ich również kilka ciekawych spotkań dwa lata temu — z Rumuniami (na wyjeździe), mecz z Finlandią (kwiecień) oraz elewację zapowiadający się turniej w Meksyku — w drugiej połowie czerwca.

DWIE nasze drużyny juniorów uczestniczą w eliminacjach mistrzostw Europy — do lat 18 i 16. Starsza z tych drużyn czeka 29 marca a rewanż — na wyjeździe — 12 kwietnia. Przedtem nasi piłkarze wezmą udział w tradycyjnym turnieju w Taszkencie. W kwietniu Polacy dwukrotnie zagrają się z piłkarzami ZSRR. Na początku maja, też dwukrotnie — z Austrią. Po ewentualnym zwycięstwie przystąpią do eliminacji, finały mistrzostw Europy juniorów w RFN (25.5. — 3.6.).

Dymisja prezesa PZPN?

PREZES PZPN, gen. Marian Ryba, w prywatnej rozmowie powiedział, iż nie ma zamiaru zbył długi „bowić się” w sterniku polskiego piłkarstwa. Wyraża gotowość przekazać ów ster, który opłatają potężne wiry, w inne ręce. Czy to znana, a raczej zamiana, zmienić co w polskim piłkarstwie, jeżeli nie rozliczymy dokładnie przeszłości i nie ustanowimy takich metod zarządzania, które za pobiegną w przyszłości wszelkim nieprawidłowościom występującym nadal w pilce nożnej? (Express Ilustrowany)

Przed halowymi MP 17 lekkoatletów zdobyło minima

W HALI WOSTFIV przy ul. Narutowicza rozegrano w niedzielę mityng lekkoatletyczny na sztucznej nawierzchni. Zawody te były kolejną sprawozdaniem szczytowych lekkoatletów przed halowymi mistrzostwami Polski. Zawodnicy w trakcie mityngu walczyli o minima kwalifikujące ich do mistrzostw. Normy takie wypełniło 17 lekkoatletów i lekkoatletów. Wśród seniorów udział w MP walczyli Jerzy Piersiński (Budowlani), który zwyciężył na dystansie 50 m — 5,8. Natomiast w kategorii juniorów normy wypełnili: dziewczęta — 600 m — 1. Małgorzata Czarnańska 1:39,0. 2. Renata Kolecka 1:49,6 (obie Budowlani), 3. Małgorzata Soltan 1:4 (Kuszy), 4. Iwona Fabianak 1:41,8. 5. Barbara Gołaniko 1:44,8 (obie Budowlani), Chłopcy — 30 m ppł. — Krzysztof Małach 1:27,0. 100 m — 1. Jacek Mazurkiewicz 3:57,7. 2. Piotr Grajek 4:01,0. 3. M. Burnejo 4:06,5. 2000 m — 1. Artur Koleczek 5:49,1. 2. Sławomir Ziać 5:59. 4. Dariusz Strócki 5:59,9. 4. Mariusz Dyrzycki 5:59,7 (wszyscy Budowlani).

ROK 1981 zapowiada się więc dla młodych piłkarzy bardzo interesująco.

Ze sportu szkolnego

KOSZYKÓWKA
W GRYFICACH I ŁOBZIE odbyły się rejonowe mistrzostwa szkół podstawowych i ponadpodstawowych w koszykówce. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężyły koszykarki ZSO Łobez przed ZSO Gryfice i ZSR Płoty. W rejonowych chłopów triumfował zespół ZSO Gryfice pokonując ZSO Łobez i TMZSZ Trzebiatów. Rywalizację szkół podstawowych w kategorii dziewcząt wygrały uczennice SP 3 Łobez wyprzedzając ZSG Łobez i ZSG Nowogard. Wśród chłopów zwyciężyli reprezentanci SP 2 Gryfice przed SP 2 Nowogard i ZSG Łobez.

TENIS STOŁOWY I SZACHY
W PRYRZCACH I STARGARDZIE odbyły się zawody rejonowe szkół ponadpodstawowych w tenisie i szachach. Turniej tenisa stołowego dziewcząt wygrała drużyna ZSO Pryrzyce przed ZSMR Pryrzyce, a wśród chłopów najlepszy okazał się uczniowie ZSMR Pryrzyce przed ZSO Pryrzyce. Rozgrywki szachowe zakończyły się zwycięstwem ZNTK Stargard.

PROPOZYCJE DLA MŁODZIEŻY

MIEDZYSZKOLNY Ośrodek Sportowy w Pryrzycach wspólnie ze Szkołą Związkową Sportowym i Ośrodkiem Sportu i Rekreacji organizują w czasie ferii zimowych szereg imprez sportowych dla młodzieży.
A oto propozycje:
21 stycznia godz. 10 — turniej szachowy dla dziewcząt i chłopów — świetlica OSiR przy ul. Klonowej, 22-23 stycznia godz. 10 — turniej tenisa stołowego dla dziewcząt i chłopów — świetlica OSiR przy ul. Klonowej, 28 stycznia godz. 10 — zawody lekkoatletyczne w biegach i skokach — sala ZSG przy ul. Rejtana 6, 29-30 stycznia godz. 10-12 gry i zabawy na lodzie — lodowisko przy ZSG w Pryrzycach.

SIATKÓWKA
REPREZENTACJE sześciu szkół podstawowych wzięły udział w mistrzostwach podrejonu Goleniów w pilce siatkowej. W kategorii dziewcząt zwyciężyły siatkarki SP 1 Goleniów przed SP Budziszewice, ZSG Maszewo. Natomiast wśród chłopów najlepszy okazał się zespół SP 2 Goleniów, który pokonał SP 1 Goleniów i SP 4 Goleniów. W Goleniowie przeprowadzono również mistrzostwa podrejonu w młodszych kategoriach. Wśród dziewcząt i chłopów najlepiej spisały się reprezentacje ZSG Maszewo.

SEZON narciarski w pełni. Na alpejskich trasach na skoczniach, na trasach biegowych, to rzech śnieżekowych, bobslejowych, tyżarskich — trwa zacięta walka. Uczestniczą w niej także Polacy. E. Ferens w wielobojach zajął 8 miejsce; zdobył pierwsze punkty do światowej punktacji narciarskiej. Kiepsko wypadł w CSRS biathloniści. Natomiast na medal spisał się skoczkowie. Z tą grupą sportowców wiązana największe nadzieje. Słabo jednak wystartowali w pierwszej wielkiej tegorocznej imprezie — Turnieju Czeskich Skoczni. Ale w Chamoni i Le Brauss Stanistow Bobak odniósł zwycięstwa zaś Filipy był piąty. Wydaje się, że Polacy odnieśli formę. Cieszy to. Mam nadzieję, że w następnych zawodach o Puchar Europy będą spisywali się równie dobrze.

Na szczytówkach parkietach występowały II-ligowcy. Stal Stocznia — mistrz jesieni — nadal mierzy na ekstraklasie w siatkówce. Łódzka Wifama jest także jednym z kandydatów do I ligi, z którą stoczniowcy przegrali w poprzedniej rundzie. Pokonanie wic bezpośredniego konkurenta, powiększyło szanse

Minął tydzień

- Skoczkowie odzyskali formę
- Z pozycji lidera
- Zwołać walny zjazd PZPN
- Ferie pod znakiem sportu?

szczytów w tej trudnej rywalizacji. Sobotnio-niedzielne zwycięstwa umocniły stoczniowców na pozycji lidera, i sądzimy że podbudowały zespół. Do zakończenia rundy jeszcze daleko. Wszystko jednak wskazuje na to, że szczytówcom uda się obronić pozycję przodownika. Dobrze także spisują się koszykarze. Co prawda Pogoń jest jeszcze na trzeciej pozycji jednak z równą liczbą punktów ze Spójnią Gdańsk. Oba zespoły wyprzedza Lech (drużyna bez porażki) aż 6 punktami. Trudno będzie dogonić poznańskich kolegów. Coraz głośniejszy mówi się jednak o powiększeniu koszykarskiej ekstraklasy. Drugie miejsce w tabeli może być więc premiowane awansem. Jest więc o co walczyć.

CHOC jest to młoty sezon dla piłkarzy — piłka nożna nie

schodzi ze szpalt prasy oraz anten radio i telewizji. Nadal mówi się o wyodrębnieniu (poza boiskowych) w polskim futbolu, o niedowładzie i bołagonie panującym w PZPN. Katowicki „Sport” domaga się zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu PZPN. W artykule Mieczysława Szymkowiaka czytamy m.in.: „Czy potrzebna inwazja do NIK, ażeby uporządkować gospodarkę finansową związku, znaleźć dowody na milionowe wydatki ostatniego „banku informacji”? A kto „podwójnie” sprzedał Deynę i Kasperczaka? A sprawa Zenolana Kaszelano? Za co on zdyskwalifikowany? Za fałszerstwa, mactwaśta dotąd nie ustalonych „działaczy”? O sprawach kontaktów międzynarodowych lepiej nie wspominać. Tak zabagnionej opinii nigdy nie mieliśmy za granicą. A zawiłin! — z pewnością nie piłkarze lecz działacze...”

Rejestr spraw zwiniętych

przez magistraturę polskiego piłkarstwa jest długi. Atmosfera w związku i w ogóle w polskim futbolu jest kiepska. Wydaje się, że narastające problemy można rozwiązać, jeśli piłkarstwo polskie oczyści tylko nadzwyczajny walny zjazd. Postulat „Sportu” jest więc słuszny i na czasie.

ROZPOCZĘŁY się ferie. Co prawda wiele organizacji sportowych ma nawet pewne propozycje zmierzające do zagospodarowania wolnego czasu młodzieży. Są to jednak działania wyinkowane. Niektóre dotarły do nas z opóźnieniem, tuż przed feriami. Nie mogliśmy ich nawet podać do publicznej wiadomości — były nie dopracowane. Dowodzą one jednak, że działacze sportowi, instruktorzy i trenerzy chętnie poświęciliby swój czas młodzieży. Szkoda, że zapatu tego nie wykorzystano. Tożleż choć mówi się, że ferie upłynęły pod znakiem sportu, wydaje się, że sportu w programie będzie jak na lekarstwo. A przecież warunki do zorganizowania zajęć i imprez sportowych na świeżym powietrzu, jak na razie, są dobre. (T.R.)

przez magistraturę polskiego piłkarstwa jest długi. Atmosfera w związku i w ogóle w polskim futbolu jest kiepska. Wydaje się, że narastające problemy można rozwiązać, jeśli piłkarstwo polskie oczyści tylko nadzwyczajny walny zjazd. Postulat „Sportu” jest więc słuszny i na czasie.

Mistrzostwa

KS Stal Stocznia

Najmłodszy pływacy zainaugurowali sezon

W NIEDZIELĘ na pływalni WDS zakończyły się wyniki mistrzostwa KS Stal Stocznia w kategorii dzieci. Tym razem w trakcie dwudniowych zawodów nie poprawiło rekordów „Polski”. Jednak młodzi pływacy uzyskali szereg dobrych wyników. W kategorii dziewcząt rocznika 1971 trzykrotnie najlepsze okazały się — M. Kalnowska (100 m st. dow., 200 m st. klas., 200 m st. zm.) i A. Stoltman (100 m st. grzb., 100 m st. mot., 400 m st. dow.). Dwa razy na najwyższym podium stała D. Szymkowiak (500 m st. dow., 1000 m st. klas., 200 m st. zm. i 400 m st. dow. Natomiast dwukrotnie wygrały swoje konkurencje K. Sell, M. Parobczyk. T. Kocana w kategorii chłopów rocznika 1971 dobre spisał się K. Chojnowski, który uzyskał wam 400-metrowy wynik na 100 m st. dow., 100 m st. grzb. i 200 m st. zm.

W przyszłą sobotę i niedzielę na basenie WDS zapowiadają się juniorzy i seniorzy KS Stal Stocznia, którzy walczyć będą o tytuły mistrzów swojego klubu.

WTOREK, 20 STYCZANIA

DZIS: Fabiana, Sebastiana JUTRO: Agnieszki, Jarogniewa

POGODA

ZACHMURZENIE duże, opady śniegu. Temp. ok. 0 st. Wiatry umiarkowane, północno- wschodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 998 hPa (749 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY - „Warszawianka”, „Izzy i Ilek”, 9.15; POLSKI - „Lilla Weneda”, 8.15; MUZYCZNY - „Caretka”, 8.15.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) - „Norma Rae”, 9.11.15. 13.30. 15.45. 18. 20.15 USA, 1.15 (wtorek 1. środa); KOSMOS (tel. 390-40) - „Zawsza dwunastka”, 8. 8.30. 13.30. 20.30 - USA, 1.15; „Ojciec Świąt”, Jan Paweł II w Polsce”, 11.30. 15.30. 18.30. 20.30; BALTyk (wtorek 1. środa); „Cudze pieniądze”, 8. 17.15. 19.30. fr. 1.15; „Gwieździe wojny”, 8. 11.15. 13.30. 15.30. 18.30. 20.30; „Cudze pieniądze”, 8. 17.15. 19.30. fr. 1.15; COLOSSEUM (tel. 450-18) - „Robitnicy 80”, 8. 15.30. 18.30. 20.30; „Cóżarok na Dzikim Zachodzie”, 8. 9.45 - pol.; „Niespodziewana kariera”, 8. 11.15. 13.30. 15.30. 18.30. 20.30; „Robitnicy 80”, 8. 15.30. 18.30. 20.30; POLONIA (tel. 221-834) - „Na tropie kłusownika”, 8. 14.30 - CSRS; „Dawny”, 8. 17.45 - norw.-pol. 1.18 (karmety); „Manhattan”, 8. 16. 19.30 - USA, 1.18; „Manhattan”, 8. 16. 19.30; PIONIER (tel. 475-93) - „Cierpienia pacierza i nies”, 8. 13 - pol. cz. 8; „O jeden most za daleko”, 8. 17. 20.30 - ang. 1.15; „Barborka”, 8. 18. 19 - pol.; „Weronika”, 8. 17.30. 19.30 - rum.; „Romans Teresy Hennert”, 8. 18. 20 - pol. 1.15; „Kozłowiec”, 8. 22 - USA; ZAMEK (tel. 475-93) - „Hali”, 8. 18 - USA; TRANS - „Ziemia obiecana”, 8. 17 - pol. 1.15; „Polletta dziękuję”, 8. 20 - wł. 1.19; MAREK - „Zemsta 7000”, wiet. 8. 16. 18. 20 - ang. 1.12; DRUŻBA (tel. 356-05) - „Nie ma dymu bez ognia”, 8. 15.30. 18.30. 20.15 - fr. 1.16; KORBAN - „Głina czy laleczka”, 8. 17. 19.15 - fr. 1.18; SZMARAGDOWE (Zdroje), 8. 17.15. 19.30 - USA, 1.15; PRZYJAŹN (Przywół), 8. 17.30. 19.30 - fr. 1.15; HUTNIK (Stołeczny), 8. 17.30. 19.30 - „12 prac Asyriacka”, 8. 17.30. 19.30; MAJ (Zydowce) - „Niebieskie kołnierzyki”, 8. 18 - USA, 1.15; BAJKA (Police) - „Odróżajac”, 8. 17.30. 19.30 - wł. 1.15; BIAŁY ZAGIEŁ (Trzebież) - „Ślad Rosymaka”, 8. 17. 19 - radz. 1.12; SYRENA (Jasienica) - „Dwucent”, 8. 17 - pol.; „Dzień wesoły”, 8. 19 - USA, 1.15; ROBOTNIK (Przywół) - „Ale kłopot”, 8. 17.30. 19.30 - wł. 1.15; WĘSKA (Galeria) - „Sole Sunny”, 8. 17.30. 19.30 - wł. 1.15; DAR (Starogr.) - „Konie Valdeza”, 8. 17.30. 19.30 - wł. 1.15; INA (Sklarz) - „Głina czy laleczka”, 8. 17.30. 19.30 - wł. 1.15; REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w. Słone srebra ze zbiorów wlasnych; Sztuka polska; Pokaz jedynego obrazu k. 11-17; STAROMIŁYŃSKA 1 - Galeria; Sztuki Współczesne. Polskie malarstwo współczesne k. 11-17; WAŁY CHROBREGO 3 - Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat. Przyroda, morza; Gospodarka morską na Pomorzu Ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zach. k. 11-17; STARY RATUZZ - ol. Rzeplichy; Dziele Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szkielet -

dokumenty 13-lecia; Perspektywiczny plan przestępnego zakosporowania województwa k. 11-17; ZAMEK - Rysunek Tomasa Burasiewicza; Rysunki i komentarze k. 10-18; SALON MELOMANA - pl. Holda Pruskiego 8 - rysunek Jerzego Baszkowskiego k. 8-19; ZAMEK BWA - Ceramika Romany Kaszycy; 60 lat pracy twórczej Kazimierza Cykowskiego k. 10-18.

DYZURY

CHIR. DZIECIECIA - Unii Lubelskiej; DYZUR OPARZENIOWY - Wotliccha 7; POŁOŻNICZTWO - Zdroje; GINEKOLOGIA - Pomorzany; WEWN. - Retnowy.

PRZYCHODNIE DZIECIECIA - Wotliccha 7 - k. 18-17; DOROSLYCH - Jedność Narodową 12 - k. 20-7; STOMATOLOGICZNA - Jedność Narodową 12 - k. 20-7; Nad Odra 18 - k. 8-19; CHIR. DZIECIECIA - Wotliccha 7 - k. 8-20.

APTEKI P.L. GRUNWALDZKI 42 (dod. odtrutki i tlen) - tel. 345-51; MILKIEWICZA 101 - tel. 730-44; AL. WYZWOLENIA 107 - tel. 221-812; STOLICZNY N/Odra 20 - tel. 238-422; ZDROJE. Bat. Chłopskich 54 - tel. 612-573.

INFORMACJE SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46; KOLEJOWA - tel. 935; USEGOWA - tel. 428-14. 473-15 - k. 8-19; PUCH STRĄKÓW - tel. 918; STAN DOKO - tel. 980 - k. 7-21.

POGOTOWIA POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 999; STRAZ POŻARNA - 998; POGOTOWIE ELEKTROWY - 991; POGOTOWIE GAZOWY - 992; POGOTOWIE WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI - 994; POGOTOWIE LOGICZNE - 995; POGOTOWIE WIE SPOŁDZIELCZE - 22-24-18; POGOTOWIE TV - 356 96 i 359-55.

TELEWIZJA

PROGRAM I 14.30 TV w sprawie miliardów. 15.50 Program dla dzieci. 16.15 Dziełnik. 16.30 TV Klub Seniorsa. 16.55 „Przyjaźń za paletą”. 17.25 Dom i my. 17.40 „Królki Buga przedstawił”. 18.10 TV Młodych przedstawia. 18.40 Polska Kronika Filmowa. 18.50 Dobranoc. 19. „Skarbiec”. 19.30 Dziełnik. 20.10 Film TV USA „Martin Luther King”. 21.50 Spotkania z gwiazdami. 22.30 Puchar Świata w narciarstwie alpejskim. 22.40 „Głina czy laleczka”. 22.55 TV w sprawie miliardów. PROGRAM II 16 Język angielski. 16.30 Język niemiecki. 16.55 Program dnia 17 dla dzieci. „Opowiadania z Kominiarzy”. 17.30 Dla młodych widzów „Lidar”. 18 Słowa za słowa - Adam Ważyk. 18.40 Sulewa Zanna Biełowska. 18.40 Program rozrywkowy 19 Piosenki tygodnia 19.10 Kronika (dok) 19.30 Dziennik 20.10 Wtorek melomana recital Ewy Podłej i J. Marchwińskiego. 20.24 24 godzin 21:20 Tak czy inaczej 21.59 Bez recept 22.20 Słowno i sztuki 22.45 Wtorek w Warszawie współczesna. 23 J. angielski. SRODA PROGRAM I 9 Teleferie - film z serii „Wojna planet”. 14.30 TV w sprawie miliardów 15.30 NURT - matemtyka. 15.50 Program dnia. 15.55 Obiektyw 16.15 Dziennik. 16.30 Dla młodych widzów „Fabryka snów” - film W. Disneya. 16.55 W krezu rodziny 17.20 Losowanie Mateo Lotka i Express Lotka 17.30 Klub dobrej książki 17.55 Turystyka i wypoczynek. 18.20 Forum korespondentów 18.50 Dobranoc. 19 Cmentarz 19.30 Dziennik 20.10 KIP - „Dramat na polowaniu”. 22 „XVZ”. 22.30 Dziennik. 24.55 „XVZ” - cz. 2. 23.15 TV w sprawie miliardów. PROGRAM II 10 Film radz. „Trwatyk”. 11.50 Turystyka i wypoczynek. 11.45 Antyczny świat prof. Krawczuka. 15.50 J. angielski. 16.50 Program dnia. 16.55 Program młodych 17.25 TWZ „Wartości kultury ludowej”. 17.55 Dramat obywatelski „Trwatyk”. 19.10 Kronika (dok). 19.30 Dziennik. 20.10

Ekran reporterów. 20.40 Antyczny świat prof. Krawczuka. 21.10 24 godziny. 21.20 Poradnia „Zaufanie”. 21.50 Film sceniczny CSRS „Teletranskie pastorałki”. 23.15 J. angielski. UWAGA: TV zastrzeżenie zmian w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI WTOREK 14.35 J. angielski 15.05 J. rosyjski 15.30 Program z Halle. 17 Wiadomości 17.05 Gimnastyka 17.15 Teleciek 17.45 „Dziś - mój przyszłość” 18.15 Filmy rysunkowe dla dzieci 18.50 TV dziecięca 19 Dzień na Zachodzie 19.35 Prognoza pogody. kronika 20 Film TV NRD „Karl Marks” 21.05 Rozmaitości 22.05 Kronika 22.20 Cyrk z Korei 22.55 Wiadomości

SRODA 7.55 J. angielski. 9.25 Kronika. 10 Film TV „Karol Marks”. 11 Rozmaitości 12 Cyrk z Korei 12.45 Wiadomości 13.45 J. angielski 17 Wiadomości 18.15 Gimnastyka 17.15 Sport 18.50 TV dziecięca 19 Filmy TV wez. 19.25 Prognoza pogody. kronika 20 Film „Tajemnica Afrodyty”. 21.30 „Ile warta jest Syberia”. 22.05 Kronika 22.20 Sport 23.05 Wiadomości

RADIO

PROGRAM I 14.05 Studiu „Gama”. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców 15.30 Studiu „Relaks”. 15.35 Kącik melomana 15.55 Pięć minut o kulturze 16.00 Muzyka i Aktualności 16.30 Od palanta do bel canta 17.10 Radiowe spotkania 17.30 Radioteatr 19.25 Kiermasz polskiej polski 19.40 Maszyna wielonarodowy „Punkt widzenia” 20.05 Koncert 20.20 20.30 Wieczór w Studiu „Gama” 21.05 Kronika sportowa. 21.28 Twdziel muzykę w kraju 22.20 Z kraju i ze świata 22.40 Radio kiermasz 23.23 Obzryw na muzycznej antenie. 23.15 Teatr PR „Dynamocant”. 0.06 Kalendarz Kultury i Nauki Polskiej 0.11 Noc z melodia i oświecka z Krakowa

PROGRAM II 14.25 Ludzie i ich pasje 14.45 Muzyka 15.05 Informacje. rady dziewcząt i chłopców 16.00 Arty Muzarta. 16.40 Redakcyjne forum 17.05 Opierka. tel twórcy wykonawcy 17.30 Kobiety 17.50 Soliści wstają aktorzy 18.05 Pod fabrycznym dachem 18.25 Plebisyt Studia „Gama” 18.40 Informacje. rady 19.05 Wieczór literacko-muzyczny 19.20 „Skandaliczny wale”. 19.50 Pityw stare i nowe 20.20 „Czytam” wieść literacko-muzyczny 20.50 Pityw stare i nowe 21.10 Reportaż literacki 21.40 Wzbitni aktorzy czytania ulubione książki 22.30 Radiowy tygodnik kulturalny 22.40 Z aktorskiego śmietnika 23.00 Wiersze Janusza Żmieleckiego 23.10 Gra kławiernia. Gustaw Leonhardt 23.35 Twarze tarczy

PROGRAM III 14.00 Muzyka na dawnych instrumentach 15.00 Ekspresm przez świat 15.05 Muzyka młodej generacji 15.40 Barbra Streisand solo i w duecie 16 „Pamiętniki cesarzowej Katarzyny II” 15.15 Muzykobranie 16.40 „Bieda wzięt i w poorek” - reportaż 17.00 Ekspresm przez świat 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.15 Błęszy odcień bluesa 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Meg. kulturalny „Ulca jedna z dzieł 19.30 Gra zespołu Swing Workshop 19.35 Onca twórczości 19.50 Dzieci wszechświata 20.00 Antologia oświeckiej francuskiej 20.40 „Autokraj Jeffreya Asperna” 21.05 Oskłaki dla zespołu The Eagles 21.30 Duke Ellington i jego muzyka 22.00 Faktury dnia 22.08 Gwieździsta śladmu wieczór - Dionne Warwick 22.15 Granice muzyki 23.00 Wzle potyczki Stefana George'a 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV 13.50 „Matyskowie”. 14.20 Sławne dzieła. sławni wykonawcy (s). 15.00 Studio „Gama” w stereo. 16.05 J. rosyjski. 16.30 Sezon trwa 16.45 w Frackowiak 16.25 J. niemiecki. 16.40 PAW. 16.55 Komentarz aktualny 17.00 Młotnikom muzyki klas 17.30 Szczecińskie popołudnie 18.05 Trębuna Włobryza 18.25 Bank Inicjatyw - sterowanie badaniami 18.15 J. angielski 18.30 O.Worzene koncertu filharmoników monachijskich (s). 21.20 Opowiesć o Verdini (s). 21.50 NURT - filozofia 22.10 Jak w natolekiesznie śmie - Antydrzeł Dabrowski 22.15 Wersie i kontrowersje 22.50 Muzyka K. Szymanowskiego.

NAUKA

MAGISTER - matematyka. 224-110 27223-G

PRACA

POTRZEBNA osoba do sprzątanía mieszkania codziennie. Spółdzielca 21/9.

ROZNE

TELEPOGOTOWIE - Zdzisław Uznański - 22-65-97. 28616-G TELEPOGOTOWIE - Mieczysław Uznański 22-36-26. 451-G TELEPOGOTOWIE - Leszek Krawczyński - 22-66-93 25768-G TELEPOGOTOWIE - Mieczysław Miałkowski - 62-47-44. 364-G TELEPOGOTOWIE - Jan Bugajski 22-71-46. 27894-G

TELEWIZYJNE pogotowie Brunon Jakimowicz 381-51. 159-G TELEPOGOTOWIE - Waldemar Czernik 286-94. 26902-G

POGOTOWIE telewizyjne, inż. Ryszard Kubiak tel. 788-89. 173-G

ANTENY instaluje, Michał Kiziewicz 445-38. 28254-G

TAPETOWANIE, malowanie „Spotem” tel. 22-86-70. 1057-G PRZEWOZ mebli, pizkoprowadzki Henryk Kilian tel. 22-89-26. 28190-G

ZESPÓŁ muzyczny „Głosa” 9/15, Zdzisław Bachorski 28037-G KODAK Color filmy wywołuje mgr inż. Lukasz Borowiecki tel. 785-70. 27994-G

AKTUALNIE regeneruje wazy Trabiana Wartyburga, Syreny, z gwarancją. Zamieszonym na wymianę lub wysyła pocztowo. Warszawa-Zolibórz, H. Modrzejewskiej 4/6. tel. 33-37-88. 24966-G

CYKLINOWANIE, Ryszard Biłek tel. 396-52. 80-G

POMIDORY „Baro” 3 m wysoki, „Climbing” najwzrostniejsze średnio wysokie „Trop” bezpalikowe (brazylijskie). Nasiona 20 zł - porcja. Kasa wysyła za pobraniem Stanisław Polak, Stary Węgliniec 59-940 Węgliniec. 196-P

KOMPLETOWANIE i posadzkarstwo Marek Wilński tel. 73-003.

98.1EL w okolicach Pietli Krzekowo zaigali czarny spanel. Wiadomości tel. 703-03. Ostrze za siła 2000. Wzrost lub przywłaszczaniem.

KUPNO 1013-G KOMPLET mebli stołowych „Euforia” - kupie. Wiadomości kierować: tel. 128-11 Kamień Pomorski 1013-G STARA lalkę z porcelanową głową - kupie. Tel. 23-24-14. 105-G

RONY PeKaO - kupie. Tel. 434-41. 100-G

TŁOKI BMW 1800 - kupie, al. Piastów 43/2 tel. 44-562, po 17. 80-G

NIERUCHOMOŚCI ZAMIENIE nowe, duże, pół bliźniaka na mały wolno stojący domek. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 102.

PRZEDAŻ ENCYKLOPEDIJE 4-tomowa Encyklopedie dla dzieci oraz Księgę tyścia i jednej noccy (9 tomów wyd. PIW - 74 r.) - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 104.

SPRZEDAŻ ENCYKLOPEDIJE 4-tomowa Encyklopedie dla dzieci oraz Księgę tyścia i jednej noccy (9 tomów wyd. PIW - 74 r.) - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 104.

WARSZAWĘ 223 górnazaworową - sprzedam. Ul. Łokietka 14/11. 101-G

MATRYMONIALNE SAMOTNI w załozeniu szczęśliwej rodziny dyktujemy pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina” Szczecin. Al. Różemburgow 110. Tel. 765-70. 81-K

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Rodzina” 61-007 Polzand. Libelta 29 - kojarzy szczęśliwe małżeństwa. 65-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długich cierpieniach 18 stycznia 1981 roku zmarł nasz nieodżałowany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek 6p.

inż. Tadeusz Sieja

Msza św. żałobna odprawiona będzie 21.01.1981 r. o godz. 9 w kościele pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej. Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku o godz. 13 z Domu Przedpożrzebowego przy Cmentarzu Centralnym w nieutulonym żalu i smutku

ŻONA Z RODZINA

Krystynie Kluczkowskiej

wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

Synka Marcina

składają: pracownicy Miejskiego Przedzszkola nr 3 oraz Komitet Rodzielski

Z powodu śmierci naszego pracownika

Henryka Szczyrkowskiego

wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego składają: dyrekcja oraz współpracownicy PPUT „WUTECH” w Szczecinie

Koleżance

Alinie Lorenc

wyrazy szczerze współczucia z powodu śmierci składają: dyrekcja, NSZZ „Solidarność” oraz koleżanki i koledzy z ZOT PTTK

Koleżance

Ojca

składają: dyrekcja, NSZZ „Solidarność” oraz koleżanki i koledzy z ZOT PTTK

Kol. Józefowi Kluczkowskiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci składają: koleżanki i koledzy z POPN „CPN” w Szczecinie, dyrekcja, NSZZ „Solidarność”

Syna Marcina

składają: koleżanki i koledzy z POPN „CPN” w Szczecinie, dyrekcja, NSZZ „Solidarność”

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

w Szczecinie, al. Wolności 128 zatrudnia następujących pracowników: kierownika magazynu, specjalistę ds. popż. 1/2 etatu, specjalistę ds. inwestycji, murarzy, konserwatorów-mechaników

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego, telefon 22-04-41 wew. 28.

Obowiązuje uzyskanie skierowania z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego 1. 127-K

ZAKŁADY URZĄDZEN OKRĘTOWYCH „BOMET”

w Barlinku, ul. Okrętowa 1, ogłaszają przetarg nieograniczony na samochód osobowy Wolga Gaz 24, nr rej. SZCZ-950M nr podwozia - 0599989. Cena wywoławcza - 115 933 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 27.01. 81 r. o godz. 10 w ZUO oddz. Godków k.Chobyń, gdzie również można dokonywać oględzin samochodu, codziennie od 8 do 14. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie ZUO „BOMET” w Barlinku ul. Okrętowa 1, napółdniei do dnia 26.01.81 r. Za techniczne wady ukryte w samochodzie zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zastrzegamy sobie prawo umiawnienia przetargu bez podania przyczyn. 173-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” - dziennik Robotniczy Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe w Szczecinie REDAKCJA pl. Holda Pruskiego 8 70-550 Szczecin skrz. poczt. 70-572 Redaguje kolegium TELEFONY centrala 450-21 sekretariat red. naczelnej 451-41 redakcja 451-50 451-51 redakcja oddziałowa 22-40-18 OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin kraj za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności INFORMACJI o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Warszawie nr 1183-20145-139-11. prenumerata 16 zł. rocznik 160 zł. od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy Nr indeksu 55034 Druk Szczeciński Zakład Graficzny G-2

W czasie ferii dzieci się nudzą...

Czy to jest właśnie to?

Czy wypełnić czas wolny?

W BIEŻĄCYM tygodniu rozpoczęły się ferie zimowe dla uczniów szkół podstawowych. Wiele dzieci wyjechało na zimowiska, spora część pozostała jednakże w Szczecinie. Dla nich właśnie liczne instytucje z-powiadają przeprowadzenie atrakcyjnych imprez kulturalnych, rozrywkowych i sportowych. Oto najciekawsze propozycje:

DOM Kultury Budowlanych organizuje „ferie filmowe”. Codziennie (z wyjątkiem 22 bm.) w sali kina „Promień” wyświetlane będą filmy dla dzieci.

Propozycja w sprawie suchego pieczywa

PRZY istniejących poważnych brakach naszej racjonalnej wykorzystania pozostałości w naszym do-mach czerstwego pieczywa wydatnie się sprawa szczytnie ważką w tak wielkim mieście jak Szczecin gromadzić się go na pewno kilka ton dziennie. Wówczas w wydatnie zbierania suchego chleba w na-szych blokach. Nie zawsze ośmielni-ki ustawione na kłatkach schodo-wych są w stanie opróżnione często włożone do nich pieczywo marnuje się ku irytacji lokatorów. Byna też że „dowolani” chuliganii wycsuwa-ją owe suchy kromki.

Jeden z naszych Czytelników podda-je pod rozważenie taką propozycję: w każdym sklepie prowadzącym sprzedaż pieczywa winna znaleźć się skrzynka także na czerstwio- to nie to, które zeschło na półkach sklepowych, lecz przyniesione z do-mu przez klientów. Wówczas przy zdawaniu ze sklepu pieczywa czerst-woe, które nie zostało sprzedane (liniejskie chlebki takie praktycz-ka?) można byłoby oddawać do odpowiedzialnych punktów również to zebrane w specjalnym ośmielniku. Niewyklucone, iż ten sposób rozważania kwestii czerstwego chle- ba „chwyciliby”. Klienci mając pewność że pieczywo to nie zostaje zmarnowane, prawdopodobnie byłby skłonni dostarczać je do sklepu udając się po zakupie. Jest to na pewno projekt, który warto rozważyć, chociaż bowiem o rzecz niebezpieczna: tony wartościowej na- szew. (su)

Potrzebna stripteaserka

TEATR Współczesny poszukuje pilnie stripteaserki (18-24 lat) do sztuki pt. „Pluskwa w łazni” reż. Kawał. Plac. Zabraniamy. Premiera przewidziana jest na 13 lutego br. Kandydatki proszone są o kontakt z dyrektorem Teatru Współczesne-go jutro o godz. 13.

Kto zgubił bony?

JEDEN z naszych Czytelników znalazł wczoraj w sklepie „Pie- wexu” przy ul. Kaszubskiej zwitek bonów dolarych. Szczeciński Teres- ka przekazał je kierowniczce sklepu. Osoba która je zgubiła, może odebrać swoją własność w sklepie.

ci (godz. 12 i 13) oraz dla mło- dzieży (o godz. 14, a w niektó- re dni — o 16). Szczegóły — w programie kinowym. Sygna- lizujemy bardziej interesujące propozycje — „Pierwszy dzień wakacji”, „Gdzie jest generał”, „Bliskie spotkania III stopnia”, „Powrót Mechagodzilla”, „Rek- siowa jesień” i „Władca pusty- ni”.

Dom Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólny Dom” otwiera na czas ferii zimowych „Kwaterę Piasta Kolodzieja”, do której zaprasza wszystkie dzieci codziennie od godz. 9. W dni, kiedy będzie sprzyjająca ku temu pogoda, organizowane zostaną wycieczki — do Parku Kasprówicza, Łasku Arkońskiego, na łodowską osiedlowe. Przewiduje się rozmaite gry, zabawy i niespodzianki — „Do- góh za lisem”, „Zjazdy kangu- row”, „polowanie z fotoaparatem”, konkurs na rzeźbę w śnie- gu itp. W razie niepogody gry i zabawy i konkursy rzecz- nościowe organizowane będą w samej „Kwaterze Piasta Kolo- dziejczy” przy ul. św. Marcina 2 w godz. 9-15.

DOM Kultury „Hetman” zaprasza dzieci dziś na godz. 11 na wy- stawie zalecia w pracowni mode- larstwa lotniczego. Jutro o godz. 10 na wycieczkę do Łasku Arkoń- skiego lub na turniej tenisa sto- lowego (do wyboru), o godz. 11 od- będzie się impreza pod hasłem „Wzruszcie „Babunom” (organizatorzy zapraszają babcie wraz z wnuczętami) oraz „Ferie ze śnieżkami dla najmłodszych”, o godz. 16 — dwie zalecia w pracowni radio- technicznej. Pojutrze o godz. 10 rajd pieszy do Puszczy Wkrzańskiej, o 17.30 mini-konkurs tanica towarzy- szowskiej, o 18 spóka chętnych w „Twardowski” W. Smita w wyko- naniu zespołu teatralnego DK „Het- man”.

Zarząd Oddziału Miejskiego PTTK, Pałac Młodzieży w Szczecinie, Dy- rekcja zakładu Doświadczalnego w Kobcazu i TPD w Kobcazu orga- nizują w czasie ferii szereg imprez dla dzieci i młodzieży. Jutro — wycieczka piesza do Puszczy Wkrzańskiej (zbiorka przed 1 pa- rilonem Pałacu Młodzieży o godz. 9.30), w piątek — zwiędzenie szkol- nińskiej papierni — zapisy przy- jmuje Dział Imprez Pałacu Młodzi- eży w godz. 16-18, zbiorka chętnych w piątek o 10 przed I pawilonem Pałacu Młodzieży. W ciągu całego tygodnia w Kobcazu organizowane będą zabawy na śniegu pod nazwą „Kulawy zając”. Wyjazd do Kob- cazu sprzed siedziby PTTK na pl. Lotników o godz. 8.30 i 10.30.

Muzeum Narodowe proponuje w okresie ferii zimowych „Spotkania z BOWID” przy ul. Wielkopolskiej 16. II tematem spotkania będą „Maski i obrzędy afrykańskie”, w programie spotkanie z uczestnikami wy- praw do Afryki B. Szczeniwcem.

pokaz eksponatów filmu „W gor- acym rytmie” oraz ogólna zabawa i tańce w oryginalnych maskach af- trykańskich.

Klub „Bon-Ton” zaprasza młodzież szkół podstawowych na codzienne imprezy w okresie ferii w ramach akcji „Zima 81”, od godz. 11. Wolewódcy Dom Kultury orga- nizuje cykl imprez pn. „Odwiedzi- ny u księżki rodziny”. W pro- gramie: zwiędzenie Zamku Książ- czy, konkurs rysunkowy, prelekcje na temat kultury rene- sansu, projekcja filmów. Spotkania odbywać się będą w dnach 22, 24, 26, 28 i 30 bm. w godz. 18-22. Orga- nizatorzy proszą o telefoniczne zgła- szanie uczestnictwa (z jednodnio- wym przedmiotem) do działu im- prez WDK, tel. 478-33.

Okno na podwórze Optymizm

ZNANA jest anegdota o pe- symistach i optymistach. Pierwszy ubolewa, że: „gorzej już być nie może”, na „drugą radość: „oj, może!” Powiem otwarcie — nie jestem pesymistą. Co usta- liliśmy uszkąd, co mnie u- prawnia do stwierdzenia, że po- mańka, ale do przodu...

Są zapakci, zeszyty i pasta do- butów. A nie tak dawno po- święcałymi łamy poszukiwani- winnych niedoboru tych asorty- mentów. To po pierusze. Po drugie — milnąk rozważania na temat karek na mięso. Gąbby zaniechano wprowadzenia do- obiegu tego drugiego pieniądza (ze wszystkimi towarzyszącymi mu kosztami) — a sumy prze- znaczone na dofinansowanie ho- dowli, być może szybciej uda- łoby się zapętnić sklepy mięsne. Na pewno szybciej. Po trzecie — w sklepie na Wielkiej pod tytułem „Dla dziecka” — jest dlań wszystko. Może z wyją- kiem cygar. Na półkach jawi się cudowne zestawienie bubi- li, uwaga, to nie jest żaden za- rur! Bo też czwarte towarów- codziennego użytku, to właśnie ta- kie bubłopochodne, z przepro- szeniem, duperele: smatki do wycterania kurzu z żyrandola, kołatki, figurki tytu „psu na budę” itp. Chodzą klienci po sklepach, co dziesiątą coś kupi- i to jest właśnie to — taka śmieszna ofiata.

Notatnik szczeciński

▲ DZIŚ o godz. 17 w DK „Het- man” odbędzie się spotkanie z ma- rianką Jadwigą Roszak połączone z wystawą jej prac z cyklu Kwia- ty”. Spotkanie towarzyszyć będzie pozycja o tej samej tematyce recy- towana przez Wiesławę Ilkowska.

▲ DKF „Ambika” przy klubie studentów AR „Kubus” zaprasza wszystkich na projekcje filmu A. Wałajdy Wesołe życie obywateli, dziś o godz. 20. Bilety do nabycia przed seansem.

▲ ZARZĄD Wolewódcy Towar- zystwa „Złoty” w Warszawie pro- szą o zmianę adresu i zmianie adres- su swej siedziby. Obecnie mieści się ona przy ul. Jarosława 9 p. 160 tel. 308-454.

KOMUNIKAT

ZARZĄD Klubu Środowiskowego „Słynny Pułku” przy ZW ZBOWID zawiadamia byłych młodzieńczych uczestników walk narodowo-wyzo- łenczych, którzy w okresie od 1 IX 1939 do 9 V 1945 r. brali czyn- ny udział w walce z okupantem w szeregach jednostek wojskowych i oddziałów partyzanckich i w chwil- ni wstąpienia nie mieli ukończo- nych 17 lat, że dodatkowa weryfi- kacja na „Słynny Pułku” odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 17 w siedzibie Zarządu Wolewódczego ZBOWID przy ul. Wielkopolskiej 16.

Uprawnieni zgłosić się winni z zaświadczaniem kombatanckim (kop- ija) lub innymi wiarygodnymi do- kumentami.



Okno na podwórze Optymizm

W KIEDYS mieścił się tu „salon” L.O.T., następny sklep z dywanami, a obecnie (decyzją władz miej- skich) w lokalu przy ul. Wo- j. Polskiego zamówił się sklep firmy „Polsebro”. Nazwa się pytanie: czy jest to najpotrzebniejsza na- szemu miastu placówka? Przecież przy ul. Krzywoustego działa pra- wie identyczny sklep. Także 2 szca- rcińskich rzemieślników oferuje wy- roby ze srebra.

I kolejne pytanie: jeżeli nie „Polsebro” to co innego miałyby tu powstać skoro sytuacja zapo- szerzeniowa jest po prostu ża? Gdy trwały dyskusje na temat zagospo- darowania ciągu handlowego ul. Wo- j. Polskiego proponowaliśmy, przy z racji sporego zaplecza jakim sklep ten dysponuje uruchomić tu punkt gastronomiczny (mini-bar szybkiej obsługi — kanapki, kawa, frytki itp. Ale dzisiaj to już chyba zbyt późno na jakakolwiek dys- kusję. W końcu ul. Wo- j. Polskiego to reprezentacyjny „deplak” Szcze- cina, a salon „Polsebro” to prze- cień również wielkomiejski element. (Macz)

Foto Z. Jodkowskiej

W Szczecińskich Zakładach Pralniczych

Do końca lutego taniej

JAK nas poinformowano w Szczecińskich Zakładach Pralni- czych odnowiła się tu obec- nie znacznie zmniejszony popyt na czyszczenie ubiorów ze skór (zo- równo zamyszowych jak i tzw. bio- wych) itp. Chodzą klienci po sklepach, co dziesiątą coś kupi- i to jest właśnie to — taka śmieszna ofiata.

Oczywiście są poza tym i cał- kiem realne dobra. Zaczęliśmy od odwrotnej strony — ale przecież coś się dzieje. I o to chodzi. Bo potrzeba optymiz- mu i odrobiny radości jeśli o- gramna. Do sklepu „Chetmka” przyszedł np. znakomite męskie buty zimowe. Sama skórzana wygoda i uroda. Jak miło roz- maruwa się przy kupnie z eks- pedientką! Jak chętnie wybiera- ta i doberała żądane numery! Jacy grzeczni stali się klienci!

Przez ulanek chwili okazało się, że nie jesteśmy skrajnie scha- miadzi. Ze jeśli sklepy znowu sta- ną się sklepami, a nie frontem walki — staniemy się całkiem, zupełnie inni. Dlatego jestem optymistą. (ff)

Wrociszcie zwyciężenie konkursu

WCZORAJ odbyła się uroczystość zakończenia trzeciego (już konkursu o tytuł „Sto- łówka” naszych marzeń). Tym razem była to impreza „wyjzdo- wa” bo w myśl tradycji miała miejsce w zwycięskiej jadalni. Toż trzeba się było udać do Nowego Czarnowa, gdzie znajduje się stołówka-laureatka, zakład ży- wienia zbiorowego przy Elektrowni „Dolina Odra” prowadzony przez WSS Spółem Oddział w Gryfnie.

Na uroczyste spotkanie przybyli: wicewójewoda szczeciński Teresa Paucła, wiceprezydent miasta Bogdan Krupa, członkowie Wolewódczej Komisji Konkursowej, kierow- nicy i szefowa kuchni stołówek, którzy zajęli miejsca od II do X. Gospodarzem spotkania był dyrek- tor Elektrowni „Dolina Odra” Jerzy Gościński oraz harcerstwo i pe- sonel jadalni przy tym przed- sięwzięciu.

Szczecińskiego” oraz dyplom za u- zwyciężenie I lokaty. Nie było to więc jednak żadnego nagradzania „na wyrost”. Jedyne nie doskonałe go- dla egzamin i bezapelacyjnie zasłu- żyła na I miejsce. W obu etapach

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

kuchni Krystyna Gajek uczestniczy- ły w uroczystości i odebrały nagro- dy, reszta personelu słuchała słów pochwały przy kuchenne okienko, bo impreza impreza, zwycięzcy- wiceprezydent Bogdan Krupa i szefowa stołówek musieli być na czas. Wreczono również nagrody pie- niężne i dyplomy kolejnym pla-

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa

Wicewójewoda Teresa Paucła oraz wiceprezydent Bogdan Krupa zio- żyły gratulacje oraz wyrazy uzna- nia za wysoki poziom osiągnięty przez tę jadalnię. Kierowniczką stołówki Halina Ekiert i szefowa



Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 14.45 u- zbiegli ul. Niepodległości przy ul. Bo- gurodzkiej, 76. Kierownik wybuchła mło- wieszia mimo ostrzegawczych syg- nałów świetlnych i dźwiękowych na torowisku tramwajowe — prosto pod koła przejeżdżającej „czwórki”. Karetka pogotowia przewio- zała ranną do szpitala w Zduńcowie. Cztery godziny później w ul. Gdańskiej samochód terenowy „Gaz” potrafił na wydzelonym przejściu dla pieszych 87-letnią Eu- zenię P. Ciepłą ranną staruszką przebywa w szpitalu.

NA UL. Barnina 9 spadł ze scho- dow II pietra Marian R. Rannego, z urazami głowy, odwieziono do do- gotowia, gdzie zajął się nim dyżurny chirurg.

POŹNYM wieczorem we wsi O- kuniuca gm. Karnice wybuchł pożar zabudowań mieszkalnych i st- lenika. Spłonął dach budynku gospo- darczego. Przyczyna — nie ustalo- na. (su)